

PRENUMERATA:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4,10. Zamiejscowa zł. 5. Zagraniczna zł. 8. Odniesienia do domu 40 groszy. Prenumeratę można odmówić tylko i każdego miesiąca bezpośrednio w adn. pisma.

OGŁOSZENIA:

W tekście 50 gr., nadruk 40 gr., za wiersz 1 milim. 1 łam (strona 4 łamy). Zwyczajne 12 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 10 łamów). Nekrologi po 40 gr. za wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 65,210

HASŁO ŁÓDZKIE

Ogłoszenia firm samiejacowych - 30 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne - 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez przedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły nadrukowane bez honorarium, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno słitych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu opłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6-7 wiecz.
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

„NADSZEDŁ CZAS DZIAŁANIA”

Curtius zapowiada zwycięstwo Niemiec

w toczącej się od kilku lat walce o rewizję granic

Ataki przeciwko Polsce i Francji na posiedzeniu Reichstagu

Stronnictwa nacjonalistyczne domagają się przyłączenia Górnego Śląska do Rzeszy

Berlin 5 grudnia.

Popołudniowa dyskusja budżetowa w Reichstagu toczyła się dziś pod znakiem polityki zagranicznej Rzeszy. Przedstawiciel hitlerowców Rosenberg zarzucał Polsce prowadzenia polityki systematycznego polszczenia żywiołu niemieckiego.

Mówca przypomina memoriał, złożony przez delegację polską rządowi angielskiemu w r. 1917, w którym mowa jest o tem, że Królewiec wraz z okolicami powinien należeć do Polski.

Od tego czasu Polska kontynuuje swą politykę w tym duchu. Rosenberg uważa, że w obecnych warunkach POLSKA NIE ZARYZYKUJE ZAMACHU, prowadzi ona jednak świadomie obok propagandy politycznej przygotowania strategiczne na przyszłość.

Rząd Polski buduje nowe linie kolejowe, znajdujące się w posiadaniu francuskich fabryk broni Schneider-Greuzot.

Posel niemiecko - narodowy Freitag-Lironghören uważa za rzecz niemożliwą prowadzenia polityki porozumienia na zachodzie przy jednoczesnym zachowaniu polityki rewizjonistycznej na Wschodzie. Mówca przypomina oświadczenie Franklin Buillona we francuskiej izbie deputowanych, że granice wschodnie Francji leżą nad Wisłą. Kto tego nie bierze pod uwagę, ten albo ludzi naród niemiecki, albo sam jest zupełnie zdezorientowanym. Niemiecka polityka rewizjonistyczna, ograniczająca się tylko do Wschodu, nie znalazłaby przytem nigdzie poparcia Niemiec. Mówca ubolewa, że szef reichswehry, żegnając francuskiego atłache wojskowego wyraził życzenie porozumienia francusko - niemieckiego.

Konstelacja, dzięki której Francja odniosła kiedyś zwycięstwo dziś już minęła. Mówca wykazuje na powstanie nowych ugrupowań państw, jak np. południowo-wschodnich: Rzym - Moskwa - Angora pod kierownictwem Włoch. Anglia zajęta jest własnymi sprawami, Francja zaś jest izolowana.

Ameryka wyraźnie oświadczyła, że traktat wersalski nie jest nienaruszalny. MOŻLIWOŚCI TYCH, W TEJ KONSTELACJI OTWIERAJĄ SIĘ PRZED NIEMIECKĄ POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ, NIEWOLNO PRZEOCZYĆ.

W odpowiedzi na wywody posła niemiecko - narodowego zabrał głos min.

Curtius podkreślając na wstępie, że wykonanie programu finansowego obecnego rządu jest zasadniczym warunkiem przeprowadzenia owocnej polityki zagranicznej. W sprawie polityki mniejszościowej dr. Curtius uważa, że najstosowniej będzie poczekać do powrotu delegacji niemieckiej ze styczniowej sesji Rady Ligi.

Odnosnie do stosunków polsko - niemieckich minister oświadczył, że NIEMCY WYSZYLI JUŻ Z OKRESU REZOLUCYJ AGITACYJNYCH I ŻE NADSZEDŁ CZAS DZIAŁANIA. Dr. Cur-

tius oczekuje, że sprawa niemiecka na styczniowej sesji będzie mogła być prowadzona z większym powodzeniem, aniżeli to stałoby się mogło teraz na sesji nadzwyczajnej.

Berlin 5 grudnia.

Nacjonalistyczne stronnictwa parlamentarne wniosły do reichstagu szereg ostrych wniosków wzywających rząd do represji wobec mniejszości polskich w Niemczech w odpowiedzi na rzekome prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce oraz do peczynienia starań w kierunku przyłączenia polskiego Górnego Śląska do Rzeszy. (PAT)

NOWY RZĄD PRZY PRACY

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie gabinetu

Uchwały Rady Ministrów w sprawie pomocy dla bezrobotnych

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy: Przed południem przybył do gmachu Prezydium Rady Ministrów premier Sławek, zaznajamiając się z urzędowaniem i przejmując je częściowo od ministra J. Becka.

O godz. 1 popoł. odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego rządu.

W godzinach południowych odbyło się

w Prezydium Rady Ministrów pożegnanie ustępującego szefa, min. Becka przez urzędników.

O godz. 17.50 odbyło się pod przewodnictwem premiera Walerego Sławka posiedzenie Rady Ministrów, na którym Rada uchwaliła projekt ustawy skarbowej na okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 roku oraz powzięła uchwałę w sprawie

przyznania dodatkowego kredytu do budżetu Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej na dopłatę Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych.

Na posiedzeniu tem załatwiono również nominacje wiceministrów i wyższych urzędników.

Na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych został mianowany min. Józef Beck. Dalej mianowani zostali dwaj wice ministrowie spraw wewnętrznych: płk. Kazimierz Stamirowski i dyr. Władysław Korsak. Obaj zatrzymują kierownictwo swych departamentów w ministerstwie.

Szefem gabinetu Prezydium Rady Ministrów zostanie płk. Gluth - Nowowiejski, dotychczasowy naczelnik wydziału wojskowego w Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Nominacje wiceministrów w różnych resortach mają być załatwione na następnych posiedzeniach gabinetu.

W Ministerstwie Skarbu pozostają narazie dotychczasowi wiceministrowie na swych stanowiskach.

O godz. 8 wieczorem premier W. Sławek i ustępujący minister J. Beck wydalili w Prezydium Rady Ministrów obiad, na którym byli obecni wszyscy członkowie byłego i nowego Rządu.

Projekt konwencji rozbrojeniowej

został wczoraj przyjęty mimo protestu Sowietów

Przemówienie delegata Polski przeciwko wojnie chemicznej

GENEWA, 5.XII. Przewodniczący delegacji sowieckiej Lunaczarski przesłał na ręce przewodniczącego przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej pismo, w którym zawiadamia, iż delegacja sowiecka nie może zgodzić się na projekt konwencji rozbrojeniowej, jaki wyłonił się w następstwie odrad komisji, gdyż projekt ten nie prowadzi do poważnego ograniczenia i redukcji zbrojeń. Pismo zaznacza, że Rosja sowiecka będzie ponownie broniła zajętego stanowiska na konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 5.XII. Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej przyjęła w trzecim czytaniu projekt konwencji.

W czasie trzeciego czytania poszczególni delegaci zgłosili drobne zastrzeżenia. Przy odczytywaniu artykułu o zakazie używania środków chemicznych i bakteriologicznych podczas wojny gen. Kasprzycki wygłosił przemówienie, w którym uzasadniał stanowisko delegacji polskiej do tego problemu.

Gen. Kasprzycki podkreślił, że zagadnienie to słusznie niepokoi opinię światową. Uznając moralną wartość tego rodzaju

zakazu, delegacja polska stwierdza bezwzględna konieczność uzupełnienia go systemem środków praktycznych o charakterze zapobiegawczym, które przynajmniej utrudnią atak chemiczny lub bakteriologiczny. System ten, chociaż nie tak skuteczny, jak sankcje, na które dzisiaj większość komisji jeszcze się nie zgadza, stanowiłby poważną gwarancję, że pogwałcenie zobowiązań, uroczyście podpisanych, pociągnęłoby za sobą właściwe konsekwencje dla państwa winnego pogwałcenia.

W myśl tych zasad gen. Kasprzycki zgłosił zasadniczą deklarację o konieczności kontynuowania pracy w tym zakresie poza komisją rozbrojeniową.

Badanie zagadnienia winno być, zdaniem gen. Kasprzyckiego, powierzone odpowiedniemu organowi Ligi Narodów w celu opracowania konwencji, przewidującej pomoc międzynarodową dla kraju, zaatakowanego napadem chemicznym lub bakteriologicznym. Pomoc taka miałaby przedewszystkiem charakter humanitarny.

Szereg delegatów przyłączyło się do inicjatywy delegacji polskiej. (PAT)

SENJORZY SENATU

Na podstawie zweryfikowanej przez Państwową Komisję Wyborczą listy senatorów okazuje się, że trzema najstarszymi członkami Senatu, z pośród których Prezydent Rzeczypospolitej wybierze przewodniczącego pierwszego posiedzenia są pp.: dr. Bolesław Limanowski (lat 95), dr. prof. Maksymilian Thullie (lat 77) i dr. Antoni Horbaczewski (lat 74). — (ISKRA)

KILO DJAMENTOW

w walizce pasażera

WILNO, 5.XII. Straż celna, rewidująca bagaże pasażerów pociągu osobowego, przybyłego z Rosji sowieckiej na stacji Stółpce, znalazła w walizce niejakiego Harrysa kilogram djamentów różnej wielkości. Harrys wyraził zgodę na uiszczenie cła i oświadczył, że brylanty te wiezie do Anglii. Pobrano od niego 100.000 zł. opłaty celnej. Drogę przez Polskę do Zbąszczyń p. Harrys odbył pod eskortą dwóch celników.

2 i POŁ MILJ. bezrobotnych w Ameryce

Nowy Jork 5 grudnia.

W dorocznym swoim orędziu do Kongresu prezydent Hoover poruszając sprawę bezrobocia stwierdza, iż według spisu z kwietnia r. b. ogólna ilość poszukujących pracy wynosiła 2 i pół miliona

—oOo—

PROCHOWNIA wyleciała w powietrze

GUATEMALA, 5.XII. W pobliżu Guatemali nastąpił straszny wybuch prochowni, którego ofiarą padło 40 osób. (PAT)

ULICA POLSKA w stolicy Włoch

RZYM, 5.XII. Gubernator Rzymu zażądał oficjalnie ambasadę polską o nadanie jednej z ulic Rzymu nazwy Via Polonia. (PAT)

KATASTROFA w kopalni soli

PARYŻ, 5.XII. W kopalni soli potasowych w Miluzie wybuch ładunku dynamitowego, spowodowany przez krótkie spięcie, pociągnął za sobą zawalenie się wielkich bloków soli, które zabiły dwóch górników, a zraniły 5-u.

GEŚTA MGŁA

unieruchomiła okręty Anglii

LONDYN, 5.XII. Żegluga na Tamizie z powodu gęstej mgły została całkowicie wstrzymana od 36 godzin. Parowiec Pizar, obsługujący linię komunikacyjną na kanale La Manche, mający opuścić Tilbury 3 grudnia, dotychczas jeszcze nie odpłynął.

Mgła obejmuje przestrzeń od Yarmouth do Portland. Zdaniem fachowców jest mała nadzieja, aby mgła wkrótce ustąpiła. (PAT)

ŚMIERC

skutkiem... mgły

LONDYN, 5.XII. W okolicach Engis zanotowano około 16 zgonów osób w wieku od 30 do 70 lat. Przyczyną zgonów miała być gęsta mgła, niepozwalająca na rozróżnianie przedmiotów już w odległości jednego metra. Dodać należy, że wszystkie zmarłe osoby cierpiały na astmę. (PAT)

WYBUCH

19 olbrzymich zbiorników nafty

NOWY YORK, 5.XII. W ciągu nocy wybuchło tu 19 olbrzymich zbiorników nafty należących do Standard Oil Company.

Straty wynoszą około jednego miliona dolarów. W czasie akcji ratowniczej 22 osoby uległy poparzeniu. (PAT)

Nieludzkie znęcanie się szajki bandytów nad kaleką bez nóg Złoczyńcy chcieli zmusić ofiarę napadu do wydania pieniędzy

Do sklepu spożywczego Walentego Kuboszewskiego w Piłudach pod Warszawą przyszedł wczoraj o godzinie 8 wieczorem jakiś mężczyzna i zażądał szklanki wody.

Za chwilę wszedł drugi i poprosił o 30 deka kielbasy. Gdy Kuboszewski odważył kielbasę, otworzyły się nagle drzwi i do sklepu wtargnęło trzech ludzi, uzbrojonych w rewolwery.

— Ręce do góry! — krzyknęli. Przerazony właściciel usłuchał rozkazu. Bandyci wpełnęli go do piwnicy, pełnej wody. Wpełnęli tam również służącą, 14-letnią Jadwigę Paluchównę.

Na drzwiach do piwnicy ustawili ciężkie worki z mąką, poczem zabrali się do żony Kuboszewskiego, — 48-letniej Walerji. Kuboszewska jest kaleką. Nie ma ona obu nóg.

Bandyci zażądali od niej wydania gotówki. Kobieta tłumaczyła iż pieniędzy w domu nie posiada, że ma tylko paręset złotych, utargowanych w ciągu ostatnich dni.

Zbójce nie chcieli wierzyć. Odpieł oni Kuboszewskiej protezy i nieszczęsną kobietę postawili na głowie. Trzymali ją w tej pozycji, aż zemdlą.

Oucili ją, poczem wzięli sznurami, ołożyli na podłodze i sami zabrali się do kolacji. Wypili butelkę wódki, pokrzepili się kielbasą i kwaszoną ogórkami, wypili do butelki piwa i przystąpili do no-

Przesilenie gabinetowe we Francji najprawdopodobniej potrwa dłuższy czas

Poincare i Tardieu — najpoważniejszymi kandydatami na premierów

Paryż 5 grudnia.
Rozpoczęła się już gra parlamentarna, oparta na zgadywaniu ewentualnego następcy Tardieu.

Formalnie, po wstępnych naradach z marszałkami senatu i Izby, prezydent republiki powołać powinien senatorów Bienvenu — Martin oraz Hery'ego, którzy faktycznie spowodowali obalenie gabinetu.

Senator Bienvenu — Martin zajmował już stanowisko zastępcy premiera w sierpniu 1914 r. w chwili wypowiedzenia

wojny. Ma on więc za sobą pewne doświadczenie w sprawach rządzenia Francją.

Jednak większość wypowiada się za gabinetem Poincarego.

Wszystko więc zależy od tego, czy b. prezydent republiki przyjmie propozycję, którą niezawodnie prezydent Doumergue mu uczyni.

W dzisiejszej prasie porannej przeważa opinia, że otwarty wczoraj wieczorem kryzys gabinetowy niełatwo da się rozwiązać. W każdym razie można być

przekonanym, że większość parlamentu będzie inna, niż ta, którą rozporządzał Tardieu.

Paryż 5 grudnia.
Według opinii niektórych organów prasy, wczorajsze wystąpienie senatu nie zawodnie wytworzy konflikt pomiędzy senatem a Izbą deputowanych. Obalając rząd nie przez jakąś określoną kwestję, lecz przez sprawy polityki ogólnej, dość nieokreślonego charakteru, radykalowie z senatu — pisze dziennik „l'Ordre” — stanęli w opozycji do Izby deputowanych, co stanowi wstęp do anarchji.

Paryż 5 grudnia.
„Echo de Paris”, omawiając przesilenie rządowe, stwierdza, iż Tardieu pomimo upadku w senacie, ma dzisiaj większe znaczenie polityczne, niż miał je wczoraj. Nie jest więc wykluczone, że Tardieu otrzyma ponownie misję tworzenia rządu. Tardieu podczas swych rocznych rządów wykazał wielkie zdolności i talent polityczny, zyskując zaufanie stronnictw republikańskich.

Jednak należy się liczyć, że przesilenie rządowe może być długotrwałe.

Krecia robota Niemców wre na całym terenie Pomorza

W Lignicy na Śląsku niemieckim odbyło się zebranie organizacji nacjonalistycznej, na którym główny referat wygłosił urzędnik rejencji zachodnio-pruskiej radca iządu Maercker.

W referacie tym, poświęconym rzekomemu niebezpieczeństwu polskiemu dla Niemiec Wschodnich, znajduje się ustęp następujący: „...A JEDNAK PRACA NARODOWA WRE. W KORYTARZU PRACUJE SIĘ ŚWIADOMIE DLA WEŁKICH NIEMIEC”.

Wobec takiego oświadczenia, w którym wyższy urzędnik państwowy Rzeszy chwali się otwarciem robotą irredentystyczną,

uprawianą na Pomorzu, najdziwniejsza jest bezczelność, z jaką odważył się nadać swemu referatowi tytuł „niebezpieczeństwo polskie dla niemieckiej Marchji Wschodniej”.

Jeszcze bardziej zadziwiający zaś jest tupet nacjonalizmu niemieckiego, który najpierw prowokacyjnymi wystąpieniami wywołuje najwyższe zaniepokojenie wśród polskiej ludności, zamieszkującej nasze kresy zachodnie, by potem z miną prześladanego przyjaciela pokoju na forum międzynarodowym oskarżać Polskę o zakłócenie pokojowego współżycia sąsiednich narodów. — (ISKRA)

W Indiach rozgorzały walki Szczepy Afridów rozpoczęły akcję zaczepną

PESHAVAR, 5.XII. Znaczny oddział szczepy Afridów obsypał gęstym ogniem brygadę, powracającą do swego obozowiska po wypełnieniu służby ochronnej innej brygady, budującej drogi w pobliżu granicy północno-zachodniej. Jeden oficer angielski został zabity, a jeden żołnierz ranny. Bataljon anglo-indyjski odrzucił napastników, zadając im, jak się zdaje, poważne straty. (PAT)

BOMBAY, 5.XII. Pragnąc zaznaczyć zakończenie 7-go miesiąca uwięzienia

Ghandiego, członkowie stronnictwa kongresowego urządzili manifestację, mimo zakazu policji, która przy użyciu pałek bambusowych rozpędziła manifestujących, przyczem 30 z nich odniosło lekkie obrażenia. — (PAT)

LAHORE, 5.XII. Dziś rozpoczął się przed specjalnym trybunałem proces przeciwko 26 mieszkańcom Pendżabu, oskarżonym o spisek i morderstwa. Oskarżeni, wchodząc na salę, w której odbywała się rozprawa, wznosili okrzyki rewolucyjne.

TRAGICZNY CZYN CHŁOPA którego bolszewicy chcieli wysiedlić na Syberję

WILNO, 5.XII. (tel. wł.) Z za kordonu sowieckiego donoszą nam, że na Białorusi we wsi Smokowijca zdarzył się na tle kolektywizacji gospodarstw rolnych tragiczny wypadek. Oświadczone mianowicie niejakiemu Aleksandrowi Gubarewowi, że całe jego gospodarstwo włączone zostaje do kolektywu on sam zaś, jako za możny gospodarz pozbawiony jest możności zostania członkiem tego kolektywu i będzie wystany na Syberję na roboty przymusowe.

Strach o los i przyszłą niedolę żony i czwórki małych dzieci zmusił Gubarewo-

wa do szaleńczego czynu. Uzbrojony w karabin, celnym strzałem położył trupem prezesa Seisowietu Iwana Pawłowa i komisarza dla kolektywizacji wsi Grzegorza Tichomirowa. Dokonawszy tych zabójstw podpalił domy i zabudowania gospodarze swych ofiar, a sam, stanawszy przed pionąciami zabudowaniami, bronił dostępu do nich z karabinem w ręku grożąc śmiercią każdemu, kto by chciał pożar ugasić.

Gdy z zabudowań pozostały jedynie zgłiszczą, rzucił się Gubarew do bardzo głębokiej studni, ponosząc śmierć.

1200 EMIGRANTÓW znajdzie pracę we Francji

Dowiadujemy się, że zostało zgłoszone zapotrzebowanie na robotników polskich do Francji, którzy wyjadą z kraju w pierwszej połowie grudnia r. b. mianowicie: 342 robotników do kopalni węgla, 20 do kopalni rudy, 110 do przemysłu, 115 — do rolnictwa oraz 530 — kobiet. W liczbach powyższych mieści się również zapotrzebowanie na 30 małżeństw bezdzietnych do rolnictwa. Nadmieniamy się, że rekrutację robotników do Francji prze prowadzają Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy. — (ISKRA)

KOMORNE

obniżono we Włoszech
o 10 proc.

RZYM, 5.XII. 20.000 właścicieli domów w Rzymie obniżyło komorne o 10%.

LIKWIDACJA

strajku w Szkocji

GLASGOW, 5.XII. Na konferencji delegatów górniczych szkockich postanowiono jednogłośnie powrócić do pracy w poniedziałek. (PAT)

EKONOMISTA

o roli stanu średniego

Zdawna już najwybitniejsi ekonomiści i socjologowie stwierdzają, że zdrowy gospodarczo stan średni (czyli warstwy rzemieślniczej, drobnego kupiectwa i przemysłu oraz wolnych zawodów (stanowi konieczny warunek normalnego rozwoju państw i narodów.

Ostatnio sprawę tę poruszył prof. Ferdynand Zweig, laureat nagrody Banku Gospodarstwa Krajowego za najlepszy projekt programu gospodarczego, w swoim odczycie, wygłoszonym w Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich.

Prof. Zweig, mówiąc o przyczynach kryzysu gospodarczego i bezrobocia, które po wojnie światowej coraz bardziej dają się we znaki wszystkim społeczeństwom, podkreśla:

„Zkolei idą czynniki socjalne, jak uperyzacja stanu średniego. Dotyczy to zwłaszcza Niemiec, Austrii i Polski, gdzie proces inflacji spowodował wciągnięcie w orbitę rynku pracy szeregu grup i warstw, które korzystały z pewnych dochodów stałych”.

Mówiąc o środkach zwalczania kryzysu i bezrobocia mówi prof. Zweig:

„Niemniej ważnym środkiem jest ocalenie stanu średniego, zwłaszcza rzemieślniczej i zahamowanie proletaryzacji. Stan średni bowiem spełnia pozytywną rolę mediatora socjalnego”.

PIŁSUDSKI i DMOWSKI

W chwili tej, kiedy Polska cała w wyborach do ciał ustawodawczych zjednoczyła się pod przewodnictwem Józefa Piłsudskiego, postać tego Mocarza Ducha i Siły Polski myśli obywatela polskiego często zatrzymuje się na temacie, który nazwałby można: „Marszałek Piłsudski i Jego era”.

Temat ten, to półstulecie ostatniej historii Polski, w którym rozwijał się Marszałek Józef Piłsudski i na które położył piętno swej indywidualności.

Okres dzieciństwa Marszałka, walka o Polskość przeciw rusyfikatorom polskiego dziecka, spisek przeciw caratowi rosyjskiemu wśród młodzieży uniwersyteckiej, pięć lat Sybiru, powrót do kraju dojrzały już w swej niepodległościowej ideologii człowieka w r. 1892 i poszukiwaniu towarzyszy do walki wśród równych wiekiem Dmowskich, Grabskich i innych — bez żadnego powodzenia.

Marszałek reprezentuje kierunek walki, romantyzm czynu, — Mickiewiczowskie „mierzący zamiary”, Napoleońskie zasady „nie uważać przeszkód za przeszkodę” i ideę Stowackiego „niepodległych z ducha”. Dmowski i jego towarzysze rozpoczynają kierunek oportunistyczny, który stacza się coraz bardziej do targów na krótką metę, do małych materialnych korzyści. Oba te kierunki i ich walka wewnętrzna wypełniają sobą cały okres ostatnich 30 — 40 lat w Polsce. Jeden to Dmowski, drugi to Piłsudski.

Dalej krzesanie siły i ducha w Narodzie, siłą, którą mógłby prowadzić do walki przedewszystkiem z Rosją o Niepodległość. Grunt znajduje w klasie robotniczej, o której powiedział Marks, że „nie ma nic do stracenia oprócz swoich łańcuchów”, klasie, której nie dotknęła stęchła polityka, a która była zdolna do rewolucyjnego czynu. Powstała P.P.S., która wysuwa w swym programie Niepodległość Polski.

Propaganda Marszałka zatacza szerokie koła i tworzy wielką podziemną siłę polską — rewolucyjny obóz niepodległości.

Uwięzienie Marszałka w roku 1900 i ciężka choroba w roku 1901 z więzienia w Petersburgu jest progiem okresu organizacji już samej walki.

Dalej okres już samej organizacji walki z Rosją, wojnę japońską i nowy konflikt z Dmowskim w Japonii, wreszcie rewolucję rosyjską 1905 - 1908, gdzie Marszałek prowadzi osobiście partyzancką walkę utworzonej organizacji bojowej.

Potem wyjście Marszałka z ram partyjnych i stworzenie z elementów zahartowanych w tych bojach Związku Walki Czynnej i Zw. Strzeleckiego, gdzie już w sposób zupełnie stanowczy przygotowuje młodzież do regularnych działań wojskowych gdy w roku 1908 Dmowski ogłasza światu całemu w swym programowym dziele: „Niemcy, Rosja i kwestja Polska”, że: „Polacy zrozumieli, że odbudowanie własnego państwa jest celem nieziszczalnym, że wszelkie działania w tym kierunku byłyby tylko zabójstwem sił własnych”.

Dalej nadchodzi okres wojny światowej, — legjony, — odmowa przysięgi Niemcom — uwięzienie Marszałka w Magdeburgu — rozbicie wszelkich niemieckich nadziei.

W dalszym ciągu dzieje wojenne Polski Odrodzonej, w ciągłej walce z defetyzmem polskim Marszałek tworzy Państwo, jakkolwiek wielu jego wrogów z

obozu Dmowskiego rzuca mu najpodlejsze wyzwiska. Uwalnia Lwów, Kresy, pobija potęgę Rosji, zdobywa wbrew wrzaskowi defetystów strachliwych polskie Wilno.

I chociaż przechodzi to samo męczeństwo Polskich Wodzów Chodkiewiczów, Zamoyskich, Żółkiewskich i Batorych, ma za sobą Naród, który choć spóźniony, zawsze za Nim podąża sankcjonu-

jąc jego czyny, bądź przez wybór Marszałka Naczelnikiem Państwa, uznanie przez Sejm, że „dobrze zasłużył się Narodowi”, uznanie jego przewrotu majowego” w roku 1926 przez wybranie Go Prezydentem Rzeczypospolitej i wreszcie uznanie Jego czteroletniej zawziętej walki z partjami przez olbrzymie zwycięstwo wy-

borcze.

Droga zwycięstwa Marszałka — to droga Narodu ku Jego zwartości wewnętrznej i Mocarstwu Przyszłości. I dlatego jeżeli zadamy pytanie do okresu w którym żyjemy: „Wielkości, gdzie twoje imię? — odpowie nam bez wahania: „Marszałek Józef Piłsudski!”

G. W.

CHAOS W PAŃSTWIE WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA

Wojna wszystkich przeciw wszystkim w Chinach (Korespondencja własna)

Szanghaj, w listopadzie 1930 r. Największym błędem geografów jest oznaczenie na mapie olbrzymiego państwa Chin jednym kolorem, podczas gdy trzeba właściwie użyć co najmniej pięć kolorów. Chińczycy bowiem, podobnie, jak i Hindusi, rozpadają się na kilka grup rasowych i na kilkadziesiąt językowych. Obok mongolskich mandżurów widzimy w Chinach i Tybetańczyków i Tatarów i właściwych Chińczyków i Turkmenów. Różnice językowe zaś są tak znaczne, że Chińczyk z Ning-Po, lub z Szanghaju może się porozumieć ze swym rodakiem z Kantonu tylko po angielsku.

Nic nie jednoczy tego 400-miljonowego ludu: ani charakter, ani wspomnienia, gdyż starsze pokolenie wymiera.

Natomiast główny powód tego braku jedności, to olbrzymie przestrzenie państwa wschodzącego słońca.

Nikt dziś nie może zrozumieć, jakim cudem obcy Chińczykom monarcha mandżurski zdołał narzucić im swą władzę i przekazać ją swym następcom na całe setki lat. Nic jednak nie zmieni faktu, że wraz z usunięciem dynastji zniszczona została — zdaje się bezpowrotnie — jedność Chin. Rząd nankijski, mimo dyktatury Czan-Kaj-Szeka (nec Her-

kules contra plures), jest zbyt słabym, by móc władzę swą rozszerzyć na całe Chiny i utrzymać ją. Dziś jedynym niepodzielnym władcą w Chinach jest pieniądz, który odgrywa największą rolę nawet w sukcesach militarnych. Sprzedają się generałowie, sprzedają się wyżsi i niżsi oficerowie, sprzedają rodzice dzieci, sprzedają się w niewolę całe rodziny, by nie zemrzeć z głodu w splądrowanej i objętej przez żołnierzy okolicy.

Chiny rozdarte są dziś na cztery części: Nankin utrzymuje jeszcze swą władzę na południu, chrześcijanin Fen-Ju-Siang na północy, syn Czan-So-Lina, marszałek Czan-Su-Liang wyruszył ze swej Mandżurji, rzekomo, aby pogodzić tamte dwie partje, ale w rzeczywistości szło mu tylko o olbrzymie dochody z cel w Tien-Tsinie i o bogactwa, pozostałe jeszcze mimo wszystkich plądrowań w dawnym cesarskim Pekinie. A szkoda, gdyż nikt nie nadaje się w większym stopniu na koncyliatora, jak władca Mandżurji.

Mandżurowie stanowią jeden z najbitniejszych, a przytem najkarniejszych szczepów chińskich. Na nich to przecież przez setki lat opierała się władza cesarzy chińskich nad olbrzymiem pań-

stwem. W obawie przed nieliczną, lecz bitną armją Czan-Su-Lianga, Fen-Ju-Siang bez boju opuścił i dochodowy Tien-Tsin i stolicę północnych Chin, Pekin.

W urodzajnej i bogatej dolinie Jang-Tse Kiangu usadowili się komuniści. Tak się ich oficjalnie nazywa. W gruncie rzeczy bowiem są to zwykłe bandy piratów i rozbójników, które korzystają z ciągłego wrzenia w kotle chińskim. Liczne ich armje rosły stale dzięki niesłychanemu terrorowi i okrucieństwu, jakie stosują do własnych braci. Napady tych band na miasteczka w dolinie Jang-Tse-Kiangu stały się dziś już głośnie na cały świat. Cały niemal ożywiony ruch handlowy na rzece kontrolowany jest przez „armje” komunistyczne. Od szeregu miesięcy trwa wzdłuż brzegów Jang-Tse-Kiangu ożywiona strzelanina karabinowa, a nawet kanonada artyleryjska.

Mimo faktycznej słabości organizacyjnej i bojowej tych band, Czan-Kaj-Szek nie rozprawia się z nimi, mając oczy zwrócone przedewszystkiem na północ. Armje komunistyczne nad Jang-Tse-Kiangiem zagrażają spokojnej ludności i tamują ruch handlowy mocarstw, ale dyktatorowi nankijskiemu nie odbierają snu. Gdyby się zdołał uporać z ambitnym Fen-Ju-Siangiem, bandy rozbójnicze rozpadłyby łatwo.

Narazie jednak nic nie zwiastuje bliższego rozwiązania na północy, a tymczasem najlepsze interesy na chińskiej wojnie domowej robią Niemcy i bolszewicy, którzy masowo dostarczają broni zwalczającym się wzajemnie generałom i marszałkom. Kraj ubożeje i staje się coraz gorszym odbiorcą towarów europejskich i amerykańskich.

A. S-ki.

Rewolucyjne pomruki nad morzem Czarnem wśród czerwonej floty sewastopolskiej

Z Kijowa donoszą: Pociągi pociągowe Kijów-Sewastopol zostały odwołane na czas nieokreślony.

Podróżni, którzy przybywają z Krymu, opowiadają, że na st. Tokmak obsadzonej przez wielki garnizon oddziałów GPU, — władze sowieckie żądają okazania wszystkich dowodów i wskazania celu wyjazdu na Krym. Po udowodnieniu potrzeby GPU, wydaje przepustkę na krótkoterminowy pobyt w obrębie półwyspy Krymskiej. Dostęp do portu sewastopolskiego jest wzbroniony pod karą

śmierci.

Zarządzenia te tłumaczone są, jako wynik buntu w eskadrze czarnomorskiej Sowietów, który częściowo został stłumiony kompromisowymi pertraktacjami z marynarzami.

W Jekaterynosławiu krąży pogłoski, że marynarze sowieccy zaproponowali rządowi sowieckiemu zaniechanie polityki rabunkowej wobec chłopów, a w razie niewykonania grożą wyjściem całej floty do Turcji, gdzie zostałaby internowana wraz ze statkami.

Ingres' ks. biskupa Adamskiego w Katowicach.



SETNY KILOMETR DRÓG BITYCH W POWIECIE PŁOCKIM.



Z okazji ukończenia budowy setnego kilometra dróg bitych w pow. plockim, Sejmik pow. plockiego ufundował pomnik.

Morderca reemigranta z Ameryki w rękach policji śledczej

Trup z rozbitą czaszką w rowie — Tajemnicza kobieta — Spokojny sublokator — Rabunek — W podejrzanym kawiarence — Zbrodniarz w potrzasku

W nocy z 7 na 8 listopada r. b. w Krakowie, w rowie na wale pofortyfikacyjnym przy ul. Modrzewiowej, opodal cmentarza rakowieckiego,

znaleziono zwłoki zamordowanego w bestjański sposób mężczyzny.

Z dokumentów, ujawnionych przy trupie, ustalono, iż był nim 38 l. Jan Kinałski, reemigrant z Ameryki, zamieszkały w Krakowie, ul. Szlak 63.

Na ciele zabitego stwierdzono kilkanaście pchnięć sztyłem w klatkę piersiową, ponadto kilka ran ciętych i tłuczonych na głowie.

Sledztwo wykazało, iż Kinałski padł ofiarą morderstwa rabunkowego. Łupem niewykrytego narazie zbrodniarza stały się portfel z książeczką czekową banku w Detroit, zawierającą kilkanaście czeków obiegowych t. zw. „Travellers Cheque” na sumę 8,000 dol. am. (w odcinkach po 10 i 20 dol.) oraz zegarek złoty.

Wywiady policyjne dały wręcz rewelacyjne wyniki: Wyszło na jaw, iż w grę wchodzi tu

jakaś kobieta, która poznała reemigranta, uchodzącego za człowieka bogatego z jakimiś mężczyznami.

S. p. K. pochodził ze wsi Polanka, pow. krośnieński, gdzie mieszka siostra jego, z którą się nie widział. K. przybył do kraju przed miesiącem z Ameryki. Początkowo przez kilka dni bawił w Warszawie, potem wyjechał do Krakowa i wynajął sobie pokój z osobnym wejściem u pani Kozakowej przy ul. Szlak 63.

Zachowaniem swoim nie budził żadnych podejrzeń. Był usposobienia spokojnego. Ubiierał się skromnie. Wychodził stale z domu o godz. 11-ej rano, wracał o 4-ej po poł. Następnie opuszczał pokój o godz. 7-ej wiecz. i zwykle wracał około godz. 10-ej wiecz., zawsze o jednej i tej samej porze, przed zamknięciem bramy.

Ostatnio bywał u Kinałskiego jakiś elegancko ubrany młody człowiek, brunet, z którym zmarły często wybierał się na miasto. Widywano ich w jednej z podrzędnych kawiarenek przy ul. Długiej. W ich towarzystwie przebywała również owa kobieta, której tożsamości nie zdołano dotychczas ustalić.

W przeddzień ujawnienia potwornego mordu, s. p. K. przyszedł do domu później niż zwykle. W bramie rozmawiał jakiś czas z dozorczą, gdy nagle przeszukawszy kieszenie, stwierdził brak klucza od drzwi wejściowych do mieszkania.

— Muszę się wrócić do znajomych na ul. Pędzichów — powiedział — tam zostawiłem klucz. Zaraz wrócę. Od tej chwili K.

więcej się nie pokazał. Sekcja zwłok wykazała 6 ran postrzałowych w okolicy głowy, oprócz ran ciętych i tłuczonych. W pobliżu rowu, gdzie ujawniono trupa, znaleziono młotek ze świeżymi śladami krwi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, s. p. K. został zamordowany w jakimś mieszkaniu, potem dopiero przewieziony dorożką na kraniec miasta, opodal terenu cmentarnego.

Policja przypuszcza, iż klucz z kieszeni nieżyjącego został umyślnie wyjęty, by ściągnąć następnie ofiarę z powrotem do mieszkania, gdzie dokonano potwornego mordu.

Z toku dalszego sledztwa okazało się, iż Kinałski był w kontakcie z niejakim Janem Ręcznikiem, ze wsi Ostrowy, pow. częstochowski, byłym plutonowym 8-go pułku ułanów, zam. w Krakowie bez meldunku. Ręcznik znikł. Padło podejrzenie, iż jest on

jednym ze sprawców zbrodni.

Policja zdobyła fotografię jego i rozesała dużą ilość odbitek do wszystkich urzędów śledczych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Pewne dane wskazywały na to, iż Ręcznik zamierza przyjechać do Warszawy i szukać tu schronienia.

Warszawski urząd śledczy zarządził specjalną obserwację na dworcach kolejowych.

W dniu wczorajszym pełniący służbę na dworcu Gdańskim wywiadowcy zauważyli wysiadającego z pociągu mężczyznę, z rysopisu podobnego do fotografii poszukiwanego Ręcznika.

Pasażera zatrzymano na sali dworca. Zaskoczony przez wywiadowców nieznanymi, zapytany o nazwisko, podał się za Jana Sobotę ze wsi Podborce i legitymował się odpowiednim dokumentem.

Rzekomego Sobotę odprowadzono do

urzędu śledczego i poddano szczegółowej rewizji. Znaleziono przy nim notes z różnymi tajemniczymi zapiskami oraz paszport z fotografią na nazwisko Ręcznika. Nie ulegało już wątpliwości, iż jest nim domniemany zabójca

reemigranta Kinałskiego. R. przyznał się do morderstwa. Szczegóły zeznań jego trzymane są narazie w tajemnicy.

Trąd i leukemja staną się uleczalne

Na ostatnim posiedzeniu towarzystwa lekarskiego w Wiedniu kierownik tamtejszego szpitala dla rakowatych dr. A. Edelman zakomunikował, iż udało mu się odkryć

przyczynę leukemji,

choroby polegającej na nienaturalnym pomnażaniu się we krwi ciałek białych.

Choroba ta jest dotychczas nieuleczalna i najczęściej po roku do dwóch kończy się śmiercią. Opierając się na atakach febry, którym podlega chory na leukem-

ję człowiek, lekarze przypuszczali już od dawna, że przyczyną tego cierpienia musi być jakiś rodzaj chorobotwórczej bakterji, której dotąd jednak bliżej określić nie mogli.

Obecnie dopiero udało się doktorowi Edelmanowi wykryć owego bakcyllusa w krwi chorych na leukemję i wobec tego jest nadzieja, że badanie choroby tej, lezonej dotychczas promieniami Roentgena, nie posiadającymi jednakże decydującego znaczenia, wejdzie

na nowe tory, które być może doprowadzą do wynalezienia skutecznej kuracji.

Na leukemję chory był następca tronu ostatniego cara Rosji i ciągle obawa o jego życie z powodu tej choroby, wobec której cała wiedza lekarska była bezsilna, przyczyniła się głównie do tego, że Mikołaj II i jego żona ulegli zło-wrogiemu wpływowi Rasputina.

Drugiego nie mniej donośnego odkrycia dokonał japoński uczonec dr. Kigoshi Shiga. Jak podaje francuskie „Umschau” uczonemu temu udało się osiągnąć czystą kulturę bakcyllusów trądu, otrzymując je od zwierząt, którym podawano pokarmy wyjalowione poprzednio z witamin. — Uczony ten przypuszcza na tej podstawie, że opierając się na specjalnej, dżecie, można będzie

uodpornić organizm przeciw zarażeniu się trądem, oraz leczyć chorych na tę straszną chorobę przy pomocy specjalnego doboru pokarmów.

Oprócz tego dr. Shiga ma nadzieję wynalezienia szczepionki przeciw trądowi. Zdanie tego uczonego winno być traktowane z całą powagą i dobrą wiarą, gdyż jest on odkrywcą bakcyllusa dyfterytu i uczonym cieszącym się zaufaniem największych powag świata.

„Bezinteresowni” przyjaciele

W miasteczku Kolki na Wołyniu mieszkał Symbcha Gold, utrzymujący siebie i liczną rodzinę z maleńkiego kramiku. Ty powy ten człowiek małomiasteczkowego ghetta wiódł ciężki żywot. W ostatnich czasach podupadł jeszcze bardziej, tak że stał się prawdziwym nędzarzem. Nagle zjawił się w jego nędznym mieszkaniu, pewien znajomy, ofiarując pomoc, w postaci większej pożyczki. Nie upłynął dzień, a zjawił się jeszcze jeden, a po nim jeszcze paru, wszyscy zaś pchali pieniądze w ręce oniemiałego tym nagłym wybuchem przyjaźni Golda. Wreszcie Gold postanowił zapytać rabina, co spowodowało, iż tak licznie przychodzą mu ludzie

z pomocą. Tu dowiedział się, iż w konsulacie amerykańskim oczekuje go spadek w kwocie 100,000 dolarów, o czym już szeroko pisały gazety. Szczęśliwy spadkobierca, nie czytając gazet, nie o tem nie wiedział, wiedzieli natomiast jego „przyjaciele” i postanowili zrobić dobry interes, pożyczając Goldowi pieniądze na procent. Nędzarz przedzierzgnięty nagle ręką fortuny w bogacza, nie mógł spokojnie znieść swego szczęścia i popadł w obłąkanie. Demolującego sprzęty furjanta związane i oddano pod opiekę lekarską. Dzieci jego czynią obecnie starania w konsulacie, celem podjęcia spadku.

Dwa konkursy na pomniki listopadowe na szanłach wolskich i na polach bitwy grochowskiej

Komitet obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego w Warszawie na onegdajszym posiedzeniu opracował szczegółowy program dwu konkursów na pomnik generała Sowińskiego i na pomnik architektoniczny na polach bitwy grochowskiej.

Według projektu pomnik ma wyobrażać postać generała Sowińskiego na cokole. Figura ma być z brązu — cokół kamienny. Wysokość figury najmniej 2,5 mtr., cokołu najmniej niż wysokość znajdujących się opodal otaczających wałów dawnej fortyfikacji.

Przybliżony koszt pomnika wraz z honorarjum autorskiem nie może przekraczać sumy 75,000 złotych.

Za względnie najlepsze prace przyznane zostaną 3 nagrody 1) 7.000 zł., 2) 5.000 zł., 3) 3.000 zł..

Forma pomnika architektonicznego na polach bitwy grochowskiej jest dowolna. Może to być: mauzoleum, obelisk, sarkofag i t. p. Należy jednak w nim przewidzieć miejsce na złożenie szczałków poległych w bitwie pod Grochowem, oraz miejsce na napis zasadniczy i napisy pobożne.

Przybliżony koszt pomnika wraz z honorarjum autorskiem nie może przekroczyć sumy 125,000 złotych.

Za względnie najlepsze prace przyznane zostaną 3 nagrody: 1) 7.000 zł.,

2) 5.000 zł., 3) 3.000 złotych.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 kwietnia 1931 roku o godzinie 12-ej w południe, dla prac zamiejscowych obowiązują data stempla pocztowego.

„Czarodziej” zamawiający choroby skradł narwemu kmiotkowi 700 złotych

Przed kilku dniami we wsi Bukowno, gm. Bolesław, do chaty należącej do gospodarzy Lubaszków, pewnego wieczoru przyszedł jakiś nieznanymi mężczyzna w wieku średnim, oznajmiając, że jest znachorem i posiada tajemną moc uzdrawiania chorych na wszelkie choroby, jedynie za pomocą gorącej i szczerzej modlitwy i odzwiednic „zamówień”.

Ponieważ na Lubaszki od dłuższego czasu cierpiała na dolegliwości sercowe, jak i 12 letnia jej córka, oczywiście z radością zgodzono się na tajemnicze eksperymenty uzdrawiające. Nieznajomy polecił ustawić talerz z wodą, podać bluzkę gospodyni, czerwoną chustkę, oraz wszystkie pieniądze, jakie się w domu znajdują. Lubaszka bez namysłu wydobyl ze skrzyni pieniądze w ilości 700 zł. i podał je „czarodziejowi”.

Po kilku nieokreślonych ruchach zabrał wszystkie pieniądze, zawiązał je w chustkę i umieścił na talerzu z wodą, poczem ukłękł na ziemi, zdjął zawieszony na szyi krzyż metalowy i machając rękami modlił się żarliwie.

Wychodząc z chaty nieznajomy za powiedział, żeby nikt nie ważył się przez dłuższy czas nie tylko wychodzić za nim, ale nawet spoglądać w okno, bo w przeciwnym razie choroba powróci.

Przerażeni kmiotkowie przez kilka dni prawie nie wychodzili z domu, dopiero gdy przekonali się, że zdrowie ich się nie polepszyło, zrozumieli, że padli ofiarą oszusta, który zabrał pieniądze. Oczywiście późne zameldowanie o zaszłym fakcie utrudniło policji sledztwo, tak, że oszusta dotychczas nie odnaleziono.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
6
SOBOTA.

DZIS:
Mikołaja
JUTRO:
Ambrożego

Wschód słońca 7 m. 10
Zachód słońca 15 m. 28

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dn. 7 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w południe pastor Kotula, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Lipski.

Zebranie „Resursy”

Przypominamy, że w niedzielę dnia 7 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa. Sprawa zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Pozatem w wolnych wnioskach Zarząd poda sprawozdanie o stanie majątkowym Towarzystwa w chwili przejścia przez nowy Zarząd.

Dodatkowa komisja poborowa

W piątek, dnia 12 b. m. urzędować będzie w siedzibie P. K. U. Łódź-miasto przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla poborowych rocznika 1908 i starszych, nie mających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie Łodzi.

Dla poborowych rocznika 1908 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałym na terenie powiatu łódzkiego, urzędować będzie komisja dodatkowa w P. K. U. Łódź-powiat, przy ul. Piotrkowskiej 187.

Stający przed dodatkową komisją poborową posiadacze winni dokumenty osobiste, świadectwa szkolne, oraz ew. świadectwa cechowe, jeżeli chodzi o poborowych rzemieślników. (s)

Zezwolenia na noszenie broni

Jak się dowiadujemy — z dnia 31 grudnia r. b. upływa termin ważności zezwoleń, udzielonych na prawo noszenia lub przechowywania broni.

W ciągu okresu czasu do 1 stycznia r. p. wszyscy posiadacze zezwoleń na noszenie broni palnej obowiązani są zgłosić się do łódzkiego starostwa grodzkiego podania o udzielenie przedłużenia dla już posiadanych zezwoleń. O ile który z posiadaczy zezwolenia nie uczyni zadość wymienionemu obowiązkowi — traci prawo posiadania broni i ta zostanie skonfiskowana. (s)

Kradzież bielizny ze strychu

W dniu wczorajszym Lajb Bład, zamieszkały przy ul. Cegielnianej Nr. 83, wystawszy żonę na strych celem zdjęcia suszącej się tam bielizny dowiedział się, iż bielizna w ciągu nocy znikła. Poszkodowany powiadomił komisariat, wskazując, iż skradziona w ciągu wczorajszej nocy bielizna przedstawia wartość około tysiąca złotych. (s)

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, A. Szymańskiego, Przedzalniana 75, Sukc. Gorfeina, Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego, Piotrkowska 164, H. Rembielińskiego, Andrzeja 28. (a)

Spółka Szewców

w Łodzi,
ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38
poleca:
SKORY — HURT i DETAL
specjalność:
tedaliczna sprzedaż **wełnek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomn.** 170

W TROSCE O ZDROWIE LUDNOŚCI

Znaczna poprawa stanu sanitarnego na terenie województwa łódzkiego

Sprawa podniesienia stanu sanitarnego i podniesienia estetycznego wyglądu miast i wsi na terenie województwa była w ciągu r. b. poważnym zagadnieniem zarówno dla władz administracyjnych, jak władz sanitarnych.

Dzięki wyteżonej akcji, inicjowanej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w roku bieżącym do obecnej chwili około 90% domów mieszkalnych zostało odświeżonych i doprowadzonych do właściwego stanu, jeżeli chodzi o Łódź i większe ośrodki w województwie.

Ponadto również oparkowania wiejskie, ogrody i t. d. na prowincji zostały „porządkowane, a co najważniejsze — przede wszystkim hotele, wobec stałych represyj, kierowanych przeciwko nieudolnej często administracji hotelowej, nie dbającej o porządek, stanęły na odpowiednim poziomie higieny.

Pozatem komisje sanitarne dokonały na terenie województwa w ciągu r. b. badania wody w studniach, w liczbie około 100.000 studzien. Studnie, znajdujące się w bezpośrednim pobliżu gnojówek, miejsc ustę-

powych i t. d., zostały zasypane.

Jak dotychczas około 13% z ogólnej liczby gospodarstw wiejskich nie jest zaopatrzonych w budynki ustępowe, wobec czego niedbalym wydane zostały nakazy wzniesienia odpowiednich budynków. W ciągu r. b. w całym szeregu wsi odnośne budynki zostały wskutek nakazów władz administracyjnych wzniesione.

Ponadto w całym szeregu miasteczek i miast w województwie łódzkim, ze względu na porządkowych, ograniczono liczbę miejsc postojów furmanek wiejskich, targowisk i t. d.

Niezależnie od powyższego dokonano w szeregu folwarków na terenie województwa dokonano kontroli warunków mieszkaniowych służby folwarcznej, zamieszkującej niejednokrotnie w gliniakach, izbach pozbawionych podłóg i t. d. W wypadkach ujawnienia takich niedokładności na kazano przeprowadzenie ułożenia podłóg, remontu zagrożonych budynków i t. d.

Dla poprawienia stanu dróg i estetyczniejszego ich wyglądu cały szereg gmin przy współdziałaniu organizacji społecznych, przeprowadził sadzenie drzewek wzdłuż dróg wiejskich, oraz wzdłuż niektórych szos. Oprócz sadzenia drzewek w jesieni bieżącej przeprowadzone będzie sadzenie niektórych drzew również w okresie wiosny. (s)

W dniu 4-ym grudnia r. b. zmarł Mistrz Cechu Wędliniarsko-Rzeźniczego w Łodzi

ś. † p.

Franciszek Zieliński

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 7 grudnia r. b. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby w Rudzie Pabjanickiej, ulica Szkolna Nr. 5.

Zarząd Cechu Wędliniarsko-Rzeźniczego w Łodzi

Uprasza się wszystkich członków Cechu o liczne przybycie na pogrzeb zmarłego.

1766

Przed odsłonięciem pomnika Tadeusza Kościuszki

Wyjazd delegacji do stolicy

Jak już donosiliśmy, komitet odsłonięcia pomnika Kościuszki postanowił zaprosić na tę uroczystość Pana Prezydenta Rzplitej i rząd, wobec czego zwrócono się do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta z prośbą o wyznaczenie audjencji dla delegacji łódzkiej.

Wczoraj nadeszła odpowiedź, że Pan Prezydent przyjmie delegację samorządu łódzkiego dziś o godz. 12 w południe na Zamku.

Wobec powyższego dziś z samego rana wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele naszego miasta w osobach prezesa Rady Miejskiej inż. Holcgrebera i prezy-

denta miasta inż. Ziemięckiego.

Delegacja zaprosi Pana Prezydenta na dzień 14 grudnia wraz ze świtą, motywując swą prośbę tem, że jest to pierwszy pomnik w stolicy przemysłu polskiego, a największy co do rozmiarów w Polsce, wobec czego będzie to święto obywateli łódzkich, którzy chcieliby gościć w tym dniu Głową Państwa oraz przedstawicieli rządu.

Gdyby Pan Prezydent tego dnia nie mógł przybyć do Łodzi i wyznaczyć inny dzień, termin odsłonięcia pomnika zostałby odpowiednio przesunięty. (b)

Plotki o podwyżce komornego

Od tygodnia szeroka opinja publiczna jest stale niepokoiona o rychłej podwyżce komornego w starych przedwojennych domach, pozostających dotąd pod ochroną ustawową.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że

żadne zmiany

w obowiązującej dotychczas ustawie w najbliższym czasie nie są projektowane.

Akcja „Dni Przeciwgruźliczych”

zatacza coraz to szersze kręgi

Akcja „Dni Przeciwgruźliczych” na terenie województwa łódzkiego i m. Łodzi zatacza coraz szersze kręgi, a hasło walki z gruźlicą staje się z każdym dniem popularniejsze.

* * *

Staraniem Sekcji Odczytowej urządzone zostaje cykl odczytów przez radio, a więc:

w niedzielę 7.XII.-30 r. godz. 16,55—17,10 major dr. Jan Żurkowski „Bakterjologia a gruźlica”,

w poniedziałek 8.XII.-30 r. godz. 19,25—19,35 — dr. Anna Margolisowa „O szczepieniach przeciwgruźliczych”,

w czwartek 11.XII.-30 r. godz. 19,20—19,35 — dr. T. Mogilnicki „Gruźlica wieku dziecięcego”.

Jednocześnie podaje się do wiadomości radjosłuchaczy, że Wojewódzki Komitet „Dni Przeciwgruźliczych” urządza konkurs (za nagrodą) na najlepiej opracowa-

ne streszczenie odczytów o gruźlicy. Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Wojewódzki Komitet „Dni Przeciwgruźliczych” — Urząd Wojewódzki w Łodzi, dr. med. Stanisław Skalski.

* * *

Magistrat m. Pabjanic do każdego biuletu w kinie Oświatowym dołącza znaczek przeciwgruźliczy. Niewątpliwie inowacja ta na terenie innych miast województwa łódzkiego zostanie przez komitety powiatowe „Dni Przeciwgruźliczych” wprowadzona.

* * *

Od dziś we wszystkich kinoteatrach łódzkich wyświetlane są odczyty i hasła przeciwgruźlicze.

* * *

W miejskim kinematografie Oświatowym wyświetlany jest film przeciwgruźliczy. —

Cenny zbiór dzieł sztuki

Obrazy, rzeźba i metaloplastyka, reprezentowane w blisko trzystu dziełach artystów plastyków; S. Finkelsteina, I. Hirszfa, B. Kudewicza, tudzież Al. Czeczotta, J. Kahanego i M. Lubelskiego stanowią prawdziwą atrakcję artystyczną salonów sztuki przy ul. Moniuszki 2, front, l. p.

Wystawa powyższa daje doskonały przegląd różnych kierunków malarskich i rzeźbiarskich, stając się poważnym czynnikiem kształcącym, oraz kulturalno-wychowawczym. — Otwarta bez przerwy od godz. 10-ej rano do 10-ej wieczór, cieszy się wystawą tłumną frekwencją zwiedzających ją, budzi bowiem należyte zainteresowanie i zaciekawienie. (R)

Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnym, przy ul. Mickiewicza Nr. 7, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodiny pozostająca od dłuższego czasu bez pracy 32-letnia Rachel Goldfaber.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił niedoszłą samobójczynię na miejscu. (s)

Z Katolickiego Uniwersytetu Robotniczego

Dziś dnia 6 grudnia o godz. 19 p. prof. Kowalczyk wygłosi w sali Związku Młodzieży — ul. Gdańska 111 odczyt z racji Tygodnia Pomorza o „Polskim Pomorzu”. Odczyt ten będzie ilustrowany przezroczkami.

Wstęp dla słuchaczy K. U. R. wolny za okazaniem legitymacji, a dla wszystkich innych za opłatą 20 groszy.

Należy przypuszczać, iż szerokie masy naszego społeczeństwa przybędą na ten ciekawy i aktualny odczyt.

Wieczór Książki

Biblioteka Związku Harcerstwa Polskiego (Ewangelicka 9) w dniu 7 grudnia o godz. 16 min. 30 w lokalu Związku urządziła Wieczór Książki p. n. „Wies u Reymonta” w wykonaniu harcerki i harcerzy.

Wstęp bezpłatny.

Po wieczorze książki Kierownictwo Biblioteki podejmować będzie członków Koła Łódzkiego Zw. Bibliotekarzy Polskich herbatką.

Z Banku Polskich Kupców i Przemysł. Chrześc. w Łodzi

Z powodu Dnia Oszczędności Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Sp. Akc., ul. Piotrkowska 113, postanowił uruchomić wydział oszczędnościowy w niedzielę dnia 7 b. m. w godzinach od 9-ej do 2-ej.

W dniu tym będą przez Bank przyjmowane wszelkiego rodzaju wkłady oszczędnościowe, wypożyczającym zaś skarbanki oszczędnościowe Bank będzie wydawał książeczki wkładowe z zapisaną już kwotą zł. 1 — z własnych funduszy Banku.

Szajka złodziei międzynarodowych została ujęta w Łodzi w czasie obławy policyjnej

Od pewnego czasu na terenie m. Łodzi notowane były niemal codziennie wypadki kradzieży kieszonkowych, względnie włamań do całego szeregu zakładów przemysłowych na terenie Łodzi, jak również zanotowano szereg wypadków porachunków wzajemnych w świecie przestępczym.

W związku z tem organa bezpieczeństwa publicznego zdwoiły czujność i nocny obieg przeprowadzono wielką obławę.

Obława kierowana była przez kierownika wydziału śledczego, nadkomisarza Weyera, przy współudziale kierowników I i II brygady, w asyście policji śledczej i mundurowej.

Przeszukano różnego rodzaju domy schadzki, spelunki i lochy, w których ukrywał się świat przestępczy.

Rezultat obławy był nieoczekiwany, bowiem w ręce policji wpadły asy świata przestępczego, poszukiwane oddawna przez sądy i policję w szeregu miast, a nawet przez policję kilku państw.

Między ujętymi znaleźli się przybyli do Łodzi, a poszukiwani przez policję warszawską, czeską i niemiecką znani złodzieje, kilkakrotnie już karani, a mianowicie: Winawer Chil, Wójt Boruch i Kuperberg Nachem, zawodowi kieszonkowcy.

Dalej w ręce policji dostała się paczka złodziei warszawskich, mianowicie: Jakubowicz Chaskiel, Dath Fryc, oraz Widawski Izrael, zawodowi pajęczarze.

Z Chrześc. Uniwersyt. Rob.

We wtorek dnia 9 grudnia o godz. 7-ej wiecz. w sali odczytowej Domu Ludowego im. X. J. Albrechta przy ul. Przejazd 34 odbędzie się wykład dra Edwarda Prądyńskiego na temat „Prawo Małżeńskie”.

Pokaz gaszenia ognia suchoproszkowymi gaśnicami „Universal”

W dniu dzisiejszym, o godzinie 3,30 popołudniu odbędzie się w obecności przedstawicieli komendy straży ogniowej, policji, władz wojewódzkich, przemysłu, handlu, prasy i przedstawicieli wszelkich sfer społeczeństwa, pokaz gaszenia ognia suchoproszkowymi gaśnicami „Universal” przez Polską Wytwornię Prządaków Ratowniczych.

Pokaz ten odbędzie się na podwórzu i oddziały Łódzkiej straży ochotniczej, przy ulicy 11 Listopada 4.

Gaszone będą stosy drewna wysokości 1 metra, karbid, smoła, benzyna, fibry, spirytus, fosfor i inne przedmioty.

Kolej Kielce-Mędzdechów-Tarnów

Oddawna omawiany, zwłaszcza na łamach prasy prowincjonalnej, projekt budowy kolei, łączącej w prostej niemal linii Kielce z Tarnowem jest, jak słychać, bliski realizacji. Budowa tej linii zainteresowała się podobno kapitał francuski, oświadczając gotowość pokrycia obligacyjnego kosztów budowy, wynoszących 28 i pół miliona zł., pod warunkiem gwarancji rządu polskiego. Gwarancja ta zostanie podobno udzielona i budowa tej ważnej linii kolejowej rozpocznie się w wiosnę 1931 r. W związku z ofertą francuską, starosta kielecki Borysowicz wyjechał do Warszawy, celem porozumienia się z b. premierem Ponikowskim. Budowa tej linii wysuwa problem dalszy — połączenia kolejowego: Kraków-Kielce-Radom-Warszawa, które skróciłoby niezmiernie komunikację Krakowa ze stolicą.

Zbójnik — postrach Podhala

W Gorcach albo Pieninach ma krywkę swoją cygan, Szczerba, obarczony na sumieniu niejednym mordem i licznymi aktami grabieży. Widują go ludzie ubranego czarno, z obciętym karabinem wojskowym, który nosi na sznurkach. Nosł pono także przy sobie pistolet syst. Mausera.

Zdecydowany na wszystko, jest postrachem ludności. Wyśledzić go trudno, bo kryje się po opuszczonych podczas zimy kolebach i wieżach przenosi się z miejsca na miejsce.

Niezależnie od tego ujęto dawno poszukiwanych przestępców, którzy operowali na łódzkim bruku od dłuższego czasu, w osobach: Kameli Witolda, Ajzykowiwa Golda, Brykowskiego Stanisława, Polkowskiego Hersza i Szwarcberga Idla.

Na jednym z aresztowanych, Szmulu Pasie, ciąży podejrzenie, iż wykonał w czasie pobytu w Warszawie wyrok dintojry w wyniku porachunków złodziejskich.

Nadto ujęty został poszukiwany za szereg przestępstw, oraz mający do odsiedzenia karę więzienia, niejaki Kochau Teofil.

Wszystkich aresztowanych odstawiono pod silną eskortą do urzędu śledczego.

Poszukiwani przez władze innych miast Rzplitej w ciągu dnia dzisiejszego odtransportowani zostaną do miejscowości, gdzie na nich oczekują wyroki sądowe. (s)

Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej „Miesiąca Pomorza”

Zdecydowano: a) urządzić akademję uroczystą w dniu 21 grudnia r. b., b) wystosować pismo do wszystkich stowarzyszeń i organizacji w sprawie urzędzenia lokalnych akademji, c) urządzić szereg odczytów z przezroczami na terenie całego miasta, d) zwrócić się do Zarządu Głównego o przysłanie filmów propagandowych, celem wyświetlenia ich w miejscowych kinach, e) zorganizować kolportaż broszury „Frontem do morza i Pomorza”, f) zaapelować do prasy o przeprowadzenie propagandy, g) wydać specjalne ulotki, i) udekorować plakatami i odevami, domy, sklepy, dworce kolejowe, tramwaje, urzędowy i wagony kolejowe.

Jednocześnie odbyło się posiedzenie sekcji finansowo - imprezowej, na którym ustalono program w zakresie tej sekcji wchodzący.

WIELKI POŻAR WSI

Ośm zagród poszło z dymem

We wsi Wola Witwinowa, powiatu radomskiego, wybuchł w dniu onegdajszym pożar w zagrodzie Jana Całego.

Wobec wielkiego skupienia zabudowań — mimo, iż do akcji ratowniczej wezwano kilkadziesiąt oddziałów okolicznej straży ogniowej — ogień, natrafiając tylko na drewniane budynki, szerzył się z łatwością, obejmując co raz to nowe zabudowania.

Po sześciogodzinnej walce z szalejącym żywiołem pożar zdołano umiejscowić, jednakże płomienie strawiły już 8 zagród, wrez ze wszystkimi zabudowaniami, oraz w szesnastu zagrodach spłonęły niektóre drewniane zabudowania, razem więc płomienie zniszczyły osiem domów

mieszkalnych, 14 stodół, 6 obór, stajnie, wozownie, szopy z narzędziami, zbiory tegoroczne, nagromadzone w stodołach i t. d. Straty obliczają ogółem na około 100,000 złotych.

W trakcie akcji ratunkowej groźne poparzenia odniósł Jan Cały, który przy wynoszeniu pościeli i sprzętów przyciśnięty został przez płonącą belkę. Po ugaszeniu ognia Całego odwieziono do szpitala w Radomsku.

Jak wykazało pierwiastkowe dochodzenie — pożar wynikł prawdopodobnie z powodu wysypania gorącego popiołu na podwórze, na którym znajdowała się pewna ilość suchej, nieuprzątniętej słomy. Dalsze dochodzenie trwa. (s)

Otwarcie Wystawy

Współczesnej Książki Polskiej i Grafiki

Zarząd T-wa Bibliofilów w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, iż uroczystość otwarcia „Wystawy Książki Polskiej” — w Miejskiej Galerji Sztuki w parku Sienkiewicza odbędzie się w niedzielę dn. 7 grudnia o godz. 12 w południe.

Protoktorat nad Wystawą objęli: P. prezydent miasta Bronisław Ziemięcki, p. kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego prof. Jerzy Gadowski. Otwarcie wystawy odbędzie się w o-

becności władz państwowych, samorządowych, szkolnych oraz przedstawicieli instytucji społeczno-kulturalnych naszego miasta. — Wystawa trwać będzie od dn. 7 grudnia do 21 grudnia r. b. — w godzinach od 10 rano do 14 i od 17 do 20 wieczorem.

Wstęp dla dorosłych za opłatą 50 gr. — dla młodzieży szkolnej i wycieczek zbiorowych — po 20 gr.

Wyjaśnienie urzędowe

w sprawie komornego za mieszkania służbowe

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że pomimo wydania przez to ministerstwo okólnika z dnia 28 marca 1930 r. w sprawie wypłaty części zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928, z którego wynika, iż zajmowanie w roku 1928 mieszkań służbowych nie odbiera prawa do otrzymania (na zasadzie ustawy z dn. 26 lutego 1930) — jednej trzeciej części zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928, — jeden z urzędów wojewódzkich miał obniżyć swym pracownikom z ważnością od 1 marca r. b., t. j. od dnia wejścia w życie odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów, komorne za mieszkania służbowe do wysokości stawek dodatku mieszkaniowego, obowiązujących w r. 1928.

Wobec powyższego Ministerstwo Skarbu, stwierdzając brak uzasadnienia tego rodzaju zrozumienia wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów, zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o bezwzględne zbadanie tej sprawy, a wrazie stwierdzenia wyżej przytoczonych faktów — o wydanie odpowiednich zarządzeń, w szczególności zaś o zarządzenie ściągnięcia niedopłaconego komornego za mieszkania służbowe.

Naskutek interwencji Ministerstwa Skarbu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało ze swej strony do wszystkich pp. wojewodów (z wyjątkiem śląskiego), oraz do komisarza rządu m. Warszawy okólnik, w którym poleca zbadanie tej sprawy.

Jeszcze sprawa Warszawianki

W dniu wczorajszym na wokandzie zarządu głównego Ligi znalazła się ponownie sprawa meczu Ruch—Warszawianka 1:0, unieważnionego przez Wydział Gier i Dyscypliny z powodu nieprzepracowanego stanu boiska. Zarząd główny podtrzymując swe poprzednie uwagi zawiesił termin tego meczu (7-go grudnia) i zwrócił uwa-

gę Wydziałowi Gier na niewłaściwość wyznaczania tak wczesnego terminu spotkania, skoro termin wniesienia ewentualnego odwołania przez ruch mija dopiero 8 grudnia.

Wydział Gier i Dyscypliny zajmie w stosunku do tej decyzji zarządu stanowisko na swym najbliższym posiedzeniu.

WIELKI KONCERT W FILHARMONJI

Przypominamy wszystkim członkom Polskiej Y. M. C. A. i wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki, że jutro, t. j. w niedzielę, dn. 7 grudnia o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w Filharmonji Koncert na cele Biblioteki Polskiej Y. M. C. A. Obejmuje i pierwszorzędną program z udziałem wybitnej śpiewaczki, p. H. Fotygo - Żebrowskiej, chóru „Lutni” oraz absolwentów miejscowego Konserwatorium Muzycznego zachęci licznych mieszkańców naszego miasta do pójścia na Koncert, przez co spełnią nakaz społecznych, solidaryzując się z celem Koncertu, i spędzą popołudnie w sposób istotnie kulturalny.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

Sobota, dnia 6, grudnia 1930 roku.

11.58—12.05. Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjańskiej w Krakowie.

12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160.

13.15—13.20. Odczytanie programu dziennego repertuaru teatrów i kin.

13.20—13.35. Przerwa.

13.35—16.15. Muzyka z płyt gramof. z W-wy.

16.15—16.35. Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warszawy).

16.35—17.00. „Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w służbie idei państwowej” — wygl. Julian Smulikowski (tr. z W-wy).

17.00—18.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilna.

18.00—18.30. Transmisja z Krakowa dla dzieci starszych p. t. „Tomek Latawiec” pióra Bronisława Dąbrowskiego i Władysława Kaczmarskiego.

18.30—19.00. Koncert dla młodzieży (tr. z W-wy).

19.00—19.25. Rozmaitości.

19.25—19.40. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień nast.

19.40—20.00. Prasowy dziennik radiowy (tr. z Warszawy).

20.00—20.15. Transmisja z Wilna. P. Arcimowicz wygl. Feljton p. t. „Zalety i wady regionalizmu”.

20.15—20.30. „Piotr Wysocki o wybuchu powstania listopadowego” wygl. pułk. Henryk Eile (tr. z W-wy).

20.30—22.00. Muzyka lekka (tr. z W-wy).

22.00—22.15. Feljton p. t. „Murowane słowa” wygl. p. W. Jurczyk (tr. z W-wy).

22.15—22.35. Koncert. (tr. z W-wy).

22.35—24.00. Komunikaty: meteor., polic. sport. PAT, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

Niedziela, dnia 7 grudnia 1930 r.

10.15 — 11.45 — Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej.

11.58 — 12.10 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjańskiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.15 — 14.00 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Br. Wolfstala i Roman Micewicz (fort.). I) P. Czajkowski: Symfonia VI „Patetyczna”. a) Adagio-Allegro non troppo b) Allegro von grazia, c) Allegro molto vivace, d) Adagio lamentoso, 2) A. Głazunow: Koncert fortepianowy.

14.00 — 14.10 — Komunikat teatralno-kino-wy.

14.10 — 15.40 — Przerwa.

15.40 — 16.10 — Program dla dzieci: a) Obrozek pióra Ewy Zarembyny p. t. „Gdy wracał św. Mikołaj”, b) Rozwiązanie konkursu zagadkowego — p. Henryk Ładosz (tr. z Warszawy).

16.10 — 16.30 — Skrzynka pocztowa Łódzka — omówi red. J. Piotrowski.

16.30 — 16.40 — Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy).

16.40 — 16.55 — „O Klemensie Jmowskim Szaniawskim” — wygl. Dr. Włodzimierz Jam-polski (tr. ze Lwowa).

16.55 — 17.15 — Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy).

17.15 — 17.30 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z Warszawy).

17.30 — 19.00 — Koncert z Krakowa.

19.00 — 19.25 — Rozmaitości.

19.25 — 19.40 — Feljton p. t. „Odczucia i przecucia ludzi” wygl. dr. med. Jerzy Szpakowski (tr. z Warszawy).

19.40 — 20.00 — Komunikat sportowy łódzki. Odczytanie programu na dzień następn.

20.00 — 20.30 — Transmisja z Krakowa. Słuchowisko p. t. „Kumoszki dobrze radzą” — Tetmajera.

20.30 — Koncert popularny w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Lidji Kmitowej (skrz.), Jana Popiela (bas) i prof. L. Urstein (akomp.).

W przerwie koncertu kwadrans literacki „Szalony prorok”, fragment z powieści „Ojciec Krystyny Alberty” — Wellsa.

22.00 — 22.15 — Feljton p. t. „Literatura w powietrzu Pariza” wygl. p. Józef Wittke (tr. z Warszawy).

22.15 — 22.35 — Recital śpiewaczy Doroty Gutowskiej (sopr.).

22.35 — 24.00 — Komunikaty: P A T meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna z Warszawy.

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWA

Klisze

R. DORCKENHAGEN
Tel. 111-72
Łódź 100

Udział szkoły w pracy nad przysposobieniem wojsk. i wychowaniem fizycznym młodzieży

Wywiad z kierownikiem Urzędu P. W. i W. F. D. O. K. IV mjrem L. Ulatowskim

Rzut ogólny

W związku z referatem, jaki wygłosił kierownik Okręgowego Urzędu P. W. i W. F. w Łodzi, p. mjr. Leon Ulatowski na konferencji dyrektorów szkół w Kuratorjum Okr. Szkolnego w Łodzi, p. Jan Wojtyński udał się do mjra Ulatowskiego o zobrazowanie całości kształtu tak doniosłego zagadnienia, jak stosunek szkoły do pracy P. W. i W. F.

— Jak, zdaniem pana majora — przedstawiać się winien stosunek szkoły do P. W.?

— Zagadnienie Przeposobienia Wojskowego jest dzisiaj sprawą o charakterze ogólnopństwowym. Hasło bowiem Przeposobienia Wojskowego Narodu — rzuczone w ostatnim czasie — znalazło oddźwięk wśród szerokich warstw naszego społeczeństwa, czego dowodem jest stały rozrost oddziałów Przeposobienia Wojskowego, który postępuje tak szybko, że przewyższa miarę naszych sił organizacyjnych i instruktorskich.

W tej pracy ogólnopństwowej młodzież jako przyszłość Narodu przez przeposobienie wojskowe winna stać się podstawą naszej siły obronnej. Od niej zatem musi się rozpocząć praca nad odrodzeniem fizycznym całego społeczeństwa.

P. W. i jego rola w szkole

Szkola przez swą pracę stara się wykształcać prawych i światłych obywateli, rozumiejących nietylko swoje prawa, lecz i obowiązki wobec Państwa. Przez wpajanie zasad punktualności, karności i sumiennosci w spełnianiu obowiązków oraz wskazywaniu wyższych celów urabia się młodzież w duchu państwowym i patriotycznym.

Praktycznym uzupełnieniem wychowania obywatelskopństwowego w szkole, które przyczynia się w bardzo dużym stopniu do ugruntowania zasad i uczuć obywatelskich jest właśnie przeposobienie wojskowe.

Przez ćwiczenia wyrabia się w młodzieży poczucie karności, zalety tak ważnej dla naszego społeczeństwa. Wdraża się młodzież do posłuchu. Znaczny niejednokrotnie wysiłek fizyczny wymaga mocnego łamania się z samym sobą, wyrzeczenia się pewnych wygod i przyzwyczajzeń oraz podporządkowania się nakazom wyższemu. Jest to znakomita szkoła charakteru, siły, woli i mocy wytrwania. Gdy szkoła uczy karności, to przeposobienie wojskowe praktycznie w karności ćwiczy.

Życie młodzieży w obozie letnim ogromnie pogłębia atmosferę szczerego współzycia koleżeńskieg. Wspólne niewygody i niedole żołnierskie, stałe obcowanie ze sobą zaciera wszelkie różnice, uczuciowo wiąże znacznie w większym stopniu, aniżeli może uczynić nawet szkoła. Przez ruch i sport na słońcu i świeżym powietrzu młodzież nabiera tężyzny fizycznej i moralnej, co idzie równomiernie w parze i z rozwojem umysłowym.

Jest zatem rzeczą niezbędną, ażeby dyrekcje i grono profesorów każdej szkoły wykazywało w swej pracy wychowawczej jaknajwięcej zainteresowania dla przeposobienia wojskowego.

Praktyczna realizacja P. W. w szkole

— Jak praktycznie szkoła może pomagać wychowaniu fizycznemu i przeposobieniu wojskowemu?

— W programie szkolnym wychowania fizycznego można z powodzeniem uwzględnić pewne elementy z musztry formalnej, szermierki i grenadierki. Ten sposób na terenie naszego O. K. jest już prawie we wszystkich szkołach stosowany.

Przy nauce geografii przerabiając dział fizyczny podkreślać pewne wiadomości z terenoznawstwa, jak ogólne po-

jęcie o mapie, orientowanie mapy, ogólne dane co do topografii i kartografii.

Przy nauce chemii koniecznym jest uwzględnić tak ważne i aktualne w czasie obecnym zagadnienie gazoznawstwa i obrony przeciwgazowej, zapodając na lekcjach w ogólnych zarysach znaczenie i charakterystykę gazów bojowych, ich wykrywanie, wpływ gazów na organizm, neutralizowanie gazów, zasada neutralizowania gazów w pochłaniaczu polskiej maski przeciwgazowej, odkazywanie terenów, podstawowe wiadomości z pirotechniki (proch, proces spalania się prochu i jego skutki).

Szczegółowe programy wyszkolenia mogą każdej chwili uzgadniać oficerowie p. w. z panami dyrektorami szkół, względnie z zainteresowanymi profesorami.

Inne przedmioty przeposobienia wojskowego oraz część praktyczną wyżej podanych przedmiotów prowadziłby oficerowie p. w.

Dla należytego utrzymania łączności szkoły z hufcem szkolnym, i kierownikiem hufca powinien być z reguły nauczyciel wychowania fizycznego. Do jego obowiązków należeć powinno prowadzenie wychowania fizycznego przy uwzględ-

nienu pewnych elementów z musztry i grenadierki, nadto nadzór nad magazynem materiałowym hufca. Przy każdej szkole winno być wyznaczone odpowiednie miejsce na magazyn, gdzie — by można było przechowywać należycie broń, sprzęt wyszkoleniowy oraz materiały intendencki.

Dla zachowania właściwej łączności z przeposobieniem wojskowym, koniecznym jest wprowadzenie oficera p. w., jako członka do Rady Pedagogicznej. Oficer ten brałby udział w konferencjach, poświęconych specjalnie sprawom w. f. i p. w., oraz w konferencjach dotyczących sprawowania i charakterystyki uczniów, z którymi ma do czynienia.

Obecność oficera p. w. na konferencjach przyczyni się niejednokrotnie do pełniejszego oświetlenia postaci ucznia, a następnie wprowadził go w krąg zagadnień pedagogicznych co niewątpliwie korzystnie wpłynie na jego pracę z młodzieżą.

O patronaty hufców szkolnych

Dla podkreślenia troski o wartości wychowawcze, jakie daje przeposobie-

nie wojskowe na terenie szkoły, pożądanym jest także zorganizowanie specjalnego patronatu przy każdej szkole, któryby czuwał nad potrzebami hufca szkolnego. Patronat ten mógłby być złożony z rodziców młodzieży i stanowić jedną z sekcji organizacji rodzicielskiej na terenie szkoły. Do patronatu tego wchodziłby jeden z członków Rady Pedagogicznej, oraz Komendant hufca z urzędu. Zadaniem takiego patronatu byłaby troska o dobro materialne hufca jak: zorganizowanie na terenie szkoły muzeum wojskowego, dostarczanie młodzieży ubogiej mundurków p. w., ułatwienie w wysyłaniu do obozów, troska o wyszukiwanie odpowiednich placów do ćwiczeń, gier i zabaw. Zaopatrzenie natomiast w broń, oraz sprzęt ćwiczebny pozostałoby nadal w obowiązku wojska.

Przeposobienie wojskowe na terenie szkoły winno być traktowane tak samo, jak każdy inny obowiązek szkolny.

Hufiec szkolny, jako widomy znak spełnienia przez młodzież obowiązku państwowo-obywatelskiego, winien być przez szkołę otaczany pewną powagą oraz atmosferą uroczystego nastroju w epwnych momentach życia szkolnego.

Podnieście to dumę i powagę tych, co do hufca szkolnego należą, a jednocześnie będzie zachętą dla tych, którzy dopiero w latach następnych do niego należeć będą.

Na tem kończy mjr. Ulatowski swoje wywody. Poszczególne punkty wywodów tych poruszone na konferencji z dyrektorami szkół — spotkały się z pełnym uznaniem zainteresowanych pedagogów tak, że spodziewać się należy w najbliższej przyszłości znacznego posunięcia prac p. w. i w. f. w szkole średniej na terenie O. K. IV.

Teatr dla dzieci Filharmonja

„Za siedmioma górami”

Bajka w 4-ach aktach Ewy Szelburg — Reżyser Józef Pilarski

Wzorem wielkich miast Zachodu i nasze miasto doczekało się wreszcie stałego Teatru dla dzieci, otwartego 29 listopada b. r. w Filharmonji.

Jakie znaczenie ma dla dzieci teatr, który w swym repertuarze daje nietylko bajki, obliczone na efekt, ale mające na celu wychowanie moralne, nie będą się rozpisywał, gdyż ten temat setki razy poruszano. Należy się pełne uznanie Kierownictwu Teatru, które w ciężkich czasach podjęło się pracy wprost ponad siły.

Zdobyć bowiem publiczność jest nadzwyczaj trudno, gdy jest uprzedzona, chociażby brakiem znanych nazwisk na afiszu.

Jakżeż mile byłam zdziwiona, gdy zobaczyłem, jak młody zespół aktorski grał swą porwał rozentuzjasmowanych widzów — dzieci, które z rozszalałymi twarzyczkami przeżywały wszystko to, co przesuwało się przed ich zdumionymi oczyma na scenie, i radowały się Jankiem, który poniewierany w domu przez własnych braci, nietylko im źle nie życzy, ale nawet w potrzebie ratuje, a dla chorej matki nie waha się na odbycie dalekiej podróży, by w ten sposób uzyskać

potrzebne lekarstwo. A jakież strach ogarnął dzieci, gdy ukazał się smok, zięjący ogniem, by przeszkodzić Jankowi w dojściu do cudownego źródła.

A żabka, wiodąca Janka, która jest zaklętą królową.

Bajka kończy się weselem „Zabki-królowy” z Jankiem na dworze królewskim.

Na specjalne podkreślenie zasługuje akt w lesie zaczarowanym, gdy muchomory wraz ze skrzatami poczynają tańczyć. Tak wyreżyserowanego baletu dziecięcego dawno nie widziałem. Nic też dziwnego, że rozbawione dzieci klaszcza drobniemi dłońmi i wołają „bis!”

Jakż wstręt wzbudzają w dzieciach „Pasibrzuch” i „Dusigrasz”. Żadne z nich nie chciałoby być takim typem, a wszystkie serca są po stronie Janka.

Reżyser p. Józef Pilarski wydobyl z każdego — nawet najmniejszego epizodu — niezwykle ciekawe momenty, które przykuwają uwagę nietylko dzieci, ale i starszych.

Całość przedstawia jaknajlepsze wrażenie. Dekoracje bardzo staranne.

Gra poszczególnych artystów inteligentna, bez zarzutu.

Na szczególną wzmiankę zasługują „Pasibrzuch” i „Dusigrasz”.

Kierownictwu Teatru, który oby przeżył się w stały teatr dla dzieci, słowa uznania i życzenia pomyślnego rozwoju, a jaknajwiększego poparcia ze strony publiczności.

Awicz.

Z sali koncertowej

Koncert Norberto Ardelli

Z pośród występujących w czasach obecnych śpiewaków koncertowych niewiele jest takich, którzy potrafia skojarzyć swój instrument głosowy z wymaganiem współczesnej ekspresji utworów muzycznych w postaci czy to pieśni, czy też arji operowej.

Przeważna część śpiewaków powtarza za swoimi kolegami z ubiegłego stulecia te wszystkie manery i już utarte sposoby wykonywania ogranych do znudzenia utworów wokalnych, podporządkowując się ta nim gustom niewybrednej publiczności.

Do takiego rzędu śpiewaków zaliczyć możemy tenora Norberto Ardelli, który wystąpił na 7 koncercie mistrzowskim w Filharmonji w dniu onegdajszym.

Ardelli posiada dobrze postawiony, bo-

gaty głos, szczególnie pięknie brzmiący w doinych i wyższych rejestrach, posiada do skonałą technikę głosową, śpiewa dość czy sto i muzykalnie, razi jednak w śpiewie artysty szablon, szablon przeciętny i nieciekaw.

Artysta wykonał cały szereg popularnych arji i pieśni, m. in. Zeleńskiego: Dumka Janka, którą to pieśń odśpiewał w języku polskim, za co obdarzyła artystę wdzięczną publiczność gorącymi oklaskami. Naogół, miał artysta u zgromadzonej na koncercie publiczności życzliwe i ciepłe powodzenie.

Pięknie i subtelnie akompanjował śpiewakowi nasz doskonały akompanjator, dyr. T. Ryder.

D. O.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, sobota o 4 popoł. po cenach od 50 gr. do 3,60 „Noc Listopadowa” i „Warszawianka” dla szkół.

Dziś, sobota i niedziela wieczorem „Kontak X”.

W niedzielę o 4 popoł. po cenach najniższych „Maman do wzięcia”.

MALICKA I SAWAN W TEATRZE MIEJSKIM

W poniedziałek czeka Łódź wielka atrakcja. Dwukrotnie o godz. 4 popoł. i 8,30 wiecz. wystąpi świetna para artystów Marja Malicka i Zbyszko Sawan w rozgłosnej sztuce „Trio”. Nie podwyższone ceny biletów umożliwiają szerszym masom podziwianie wspaniałych kreacji, jakie artyści ci stwarzają w rekordowym „Trio”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska 295. Dziś o godz. 8 m. 15 i w niedzielę o godz. 4 m. 15 popoł. i 8 m. 15 wiecz. w Teatrze Popularnym w Sali Geyera odbędą się gościnne występy światowej sławy zespołu tanecznego „Trio Mascotte” w arcykomicznej i melodyjnej operetce w 3 akt. p. t. „Miodowy miesiąc”.

W poniedziałek dnia 7 b. m. punktualnie o godz. 4 m. 15 popołud. poraz ostatni historyczna sztuka w 8 odsłonach wedyg powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy” — „Zbyszko i Danusia”. Wieczorem o godz. 8 m. 15 melodyjna operetka w 3 akt. „Miodowy miesiąc” z gościnnym występem baleta. Bilety do nabycia w kasie teatru.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI

W niedzielę dnia 7 b. m. punktualnie o godz. 12 w południe Teatr Popularny w Sali Geyera wystawia dla dzieci i młodzieży szkolnej po cenach niższych historyczną sztukę w 8 odsłonach H. Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy” — „Zbyszko i Danusia”. Bilety do nabycia w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY

Dziś, sobota uroczysta premiera świetnej komedji Włodzimierza Perzynańskiego „Lekkomyślna siostra”.

Niedziela i poniedziałek wiecz. powtórzenia „Lekkomyślna siostra”.

W niedzielę i poniedziałek o 5 popoł. po cenach najniższych ostatnie powtórzenia „Fotel 47”.

TEATR POPULARNY

Dziś, sobota i poniedziałek o godz. 4 popoł. oraz w niedzielę o 12 w południe bajka ze śpiewami i tańcami „Królowa śnieżka i 7 karłów”.

Dziś i jutro wiecz. „Nad polskiem morzem”. W niedzielę o 4 popoł. po cenach najniższych i w poniedziałek wiecz. „Proszę wśród bogaczy”.

HANDEL — PRZEMYSŁ i FINANSE

P. K. P. JAKO PRZEDSIĘBIORSTWO

Wywiad z min. Komunikacji inż. Kühnem

W jednym z ostatnich numerów Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujące dekret z dn. 24 września 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”. Rozporządzenie to posiada niewątpliwie doniosłe znaczenie dla kolei polskich, jak również dla rozwoju życia gospodarczego całego kraju. W związku z tem p. minister Kühn łaskawie udzielił redakcji „Iskra” następującego wywiadu:

— Z chwilą ogłoszenia rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1980 r. utworzenie przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych weszło w stadium praktycznej realizacji. Ze względu na ogromne zainteresowanie, jakie sprawa ta wzbudziła w opinii publicznej chcielibyśmy prosić Pana Ministra o wypowiedzenie się na temat zmian, jakie poczynią za sobą w ustroju kolejnictwa nowe rozporządzenie.

— Sprawa wyodrębnienia polskich kolei państwowych w osobne przedsiębiorstwo jest jednym z najważniejszych posunięć rządu w dziedzinie gospodarczej, jakie przeprowadzone zostały w ostatnich latach. Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o przedsiębiorstwie jest właściwie nowelizacją rozporządzenia z 24 września 1926 r. Nowela ta wprowadza jednak szereg zasadniczych zmian w ustroju kolei państwowych — zmian, które pozwolą na swobodniejszą gospodarkę rządową i przystosowanie jej do potrzeb i interesów gospodarstwa społecznego i państwa.

— Jakże są zdaniem Pana Ministra najważniejsze punkty ostatniego rozporządzenia?

— Ideą przewodnią rozporządzenia jest stworzenie dla polskich kolei państwowych takich warunków pracy, aby mogła być ona szybko naginana do wymogów życia, jednym słowem, aby praca ta odciążona została od niepotrzebnej balastu biurokratycznego i sztywności, które tak bardzo szkodzą każdemu przedsiębiorstwu handlowemu. Ostatnie rozporządzenie usuwa trzy poważne braki z rozporządzenia z r. 1926. Przedewszystkiem więc zwiększa zdolności kredytowe tego przedsiębiorstwa, stwarzając podstawę prawną do takiego wydzielenia majątku skarbu państwa, przeznaczanego do użytku kolei państwowych, któryby gwarantował wyłącznie zobowiązania zarządu kolei państwowych. Dalej nowelizacja rozporządzenia przekazuje przedsiębiorstwu Polskie Koleje Państwowe na własność majątek ruchomy, zaś majątek nieruchomy w powierniczy zarząd i użytkowanie. Prace nad szacunkiem majątku zostały już ukończone, a wartość jego wynosi około 7 miliardów złotych. Te postanowienia posiadają zasadnicze znaczenie dla przedsiębiorstwa, gdyż wskutek wyodrębnienia majątku kolejowego z ogólnego majątku skarbu państwa, nie będzie on mógł w przyszłości być obciążony innymi zobowiązaniami, jak tylko przedsiębiorstwa P. K. P.

— Jak więc w praktyce przedstawiać się będą możliwości kredytowe przedsiębiorstwa?

— W myśl rozporządzenia przedsiębiorstwo będzie mogło na własną rękę zaciągać krótkoterminowe pożyczki do wysokości 10 proc. ogólnego rocznego dochodu eksploatacyjnego brutto. — Pożyczki te spłacane będą z bieżących dochodów przedsiębiorstwa. Weksle, względnie skrypty dłużne podpisane będą imieniem przedsiębiorstwa minister komunikacji, lub też dwie osoby upoważnione przez niego, wpisane do rejestru handlowego. Sprawa pożyczek długoterminowych na cele inwestycyjne znaczenie zasadnicze posiada wyodrębnienie majątku kolei państwowych, które z jednej strony zwolni majątek nieruchomy z ogólnych przyszłych zobowiązań skarbu państwa, z drugiej zaś strony gwarantuje osobom udzielającym przedsiębiorstwu kredytu długoterminowego prawa, które nie będą mogły być uszczuplone przez żadne ogólne zobowiązania skarbu państwa.

Wracając do sprawy przekazania przedsiębiorstwu na własność majątku ruchomego, przedewszystkiem w postaci materiałów i gotówki, podkreślić należy fakt, iż przedsiębiorstwo uzyskuje w ten sposób bardzo poważny kapitał obrotowy.

— Wspominał Pan Minister na wstępie o trzech brakach rozporządzenia z roku 1926. Dotychczas mówiliśmy o dwóch.

— Trzeci bardzo poważny — wyjaśnia Pan Minister — który został usunięty nowelą, to obowiązek wpisania przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” i osób upoważnionych do podpisywania skryptów dłużnych do rejestru handlowego. Fakt ten niewątpliwie wpłynie również korzystnie na zdolność kredytową przedsiębiorstwa.

— A ustroj przedsiębiorstwa, Panie Ministrze?

Prace kupiectwa nad racjonalizacją handlu

Trzeba przyznać, że kupiectwo polskie zrobiło duże postępy w swoim rozwoju, a zwłaszcza z wielkim uznaniem podkreślić należy prace w zakresie ogólnej racjonalizacji i usprawnienia aparatu handlowego. Ze praca ta idzie w kierunku planowym i programowym, dowodzą tego wytyczne, które znajdujemy w ostatnim „Tygodniku Handlowym”.

Są one:

1. Ścisłe działanie z Instytutem Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen w zakresie podjętych przez Instytut ten badań ankietowych nad warunkami rozwoju handlu w Polsce.

2. Rozwinięcie prac nad organizacją branżową handlu przedewszystkiem pod kątem walki z dziką konkurencją.

3. Rozbudowę na terenie S. K. P. wspólpracy z Instytutem Praktycznej Wiedzy Handlowej, im. sen. Bruina.

5. Zorganizowanie kupców sprzedających na raty.

6. Opracowanie form uproszczonej księgowości dla mniejszych przedsiębiorstw

handlowych.

7. Uregulowanie sprawy uczniów wzgl. praktykantów handlowych.

Z powyższych punktów należy podkreślić te, które bieżą w kierunku działalności organizacyjnej techniczno-zawodowej.

Powyższe prace prowadzone są przez organizacje kupieckie, a zwłaszcza przez szereg Stowarzyszeń Kupców Polskich. Z sprawozdania, jakie czytamy w „Tyg. Handlowym”, wynika, że wiele spraw zrealizowano względnie są one na najlepszej drodze do zrealizowania. W każdym razie wynika z sprawozdania, że kupiectwo zapatruje się trzeźwo na położenie i stosunki i to zabezpieczy przelamanie uprzedzeń jakie tkwią jeszcze w społeczeństwie, że kupiectwo nasze jest jeszcze za mało fachowe i zawodowo wyszkolone, uprzedzeń poniekąd o tyle słusznych, że z początku pchało się do kupiectwa za wiele ludzi, nie mających nic wspólnego z kupiectwem, ani nie mającego o handlu najmniejszego pojęcia.

ULGI PODATKOWE

przy nabywaniu świadectw przemysłowych dla IV kategorii płatników

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, iż Ministerstwo Skarbu upoważniło Izby Skarbowe do zwalniania od obowiązku nabycia świadectw IV kategorii handlowej wyjątkowo ubogich płatników w wypadkach, gdy nie wątpliwie zostanie stwierdzone, że nabycie świadectwa zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatnika. Upoważnienie to jednak nie narusza wskazówek okólnika Nr. 200 z dn. 22.VI.1927 r. L-D. P. O. 7018/III., według którego zupełne zwolnienie od obowiązku wykupna może mieć

miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach, należycie uzasadnionych. Wreszcie Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby w wypadkach odmownego zafatwiania prób, Izba Skarbową zawiadomiła o odnośnych płatnikach, że przeciw tego rodzaju decyzjom, wydanym na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, nie przysługują im żaden środek prawny.

Płatnicy, ubiegający się o odnośną ulgę, winni wnieść podanie do Izby Skarbowej za pośrednictwem właściwych urzędów skarbowych do 15 grudnia 1930.

Stan oszczędności w Polsce

Po stabilizacji waluty w Polsce, czyli od lat sześciu, daje się zauważyć stopniowy wzrost kapitałów i lokat, posiadający wyraźne cechy usystematyzowanego gromadzenia oszczędności, jako odbudowy kapitału ojczyściego.

Stan ten, według ostatnich danych statystycznych przedstawia się cyfrowo, jak następuje: 1) komunalne kasy oszczędności na d. 1/8 b. r. posiadały złotych 511.738.000, Banki prywatne na d. 1/9 b. r. — zł. 339.000.000, 3) spółdzielnie kredytowe na d. 31/12 ub. r. 263.900.000. Pocztowa Kasa Oszczędności na 1/8 — zł. 229.339.000 i kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe na 31/12 ub. r. zł. 4.022.500.

Komunalne kasy oszczędności, jako instytucje pieniężno-kredytowe o przeznaczeniu lokalnym, a mające popularną gwarancję, zabezpieczoną całym majątkiem i dochodami miast lub związków powiatowych, zajmują w dziedzinie gromadzenia oszczędności, a przeto odbudowy kapitału ojczyściego w Polsce przodujące miejsce, wzorem podobnych organizacji na Zachodzie Europy. Przeszło pół miljarda złotych, nagromadzone w komunalnych kasach oszczędności, zasila wydatnie wielką rzeszę drobnych pożyczkobiorców, małych rolnych gospodarzy i rzemieślników, skutecznie walcząc z lichwą pieniężną na prowincji, sięgającą częstokroć 3-4 proc. miesięcznie.

— Przedsiębiorstwo Polskie Koleje Państwowe jako samoistna osoba prawna będzie posiadała siedzibę w Warszawie. Na czele przedsiębiorstwa stoi minister Komunikacji. Jest to również sprawa ustrojowa wprowadzona przez nowelę rozporządzenia. Ponieważ Ministerstwo Komunikacji nie skupia zwierzchniego nadzoru nad wszystkimi gałęziami komunikacji, przeto stworzenie Generalnej Dyrekcji byłoby w tej sytuacji tylko wprowadzeniem nowej instancji w kolejniectwie, co raczej ujemnieby się odbiło na sprawności pracy. Podział na okręgi dyrekcyjne pozostaje narazie bez zmiany i nadal na czele Dyrekcji stać będą dyrektorowie, mianowani przez ministra komunikacji.

— A jak się przedstawia sprawa budżetu przedsiębiorstwa?

— Przedsiębiorstwo prowadzić będzie — mówi Pan Minister — gospodarkę na podstawie własnych rocznych budżetów i planów finansowo-gospodarczych, zatwierdzonych przez Radę Ministrów. Z końcem każdego roku budżetowego sporządzone będą bilanse, które również zatwierdza Rada Ministrów. Ogólny budżet państwowy obejmować będzie tylko czysty zysk lub niedobór przedsiębiorstwa z poprzedniego okresu budżetowego. Pozatem rozporządzenie zezwala na tworzenie specjalnych funduszy przedsiębiorstwa, jednak rodzaj i sposób tworzenia tych funduszy ustala Rada Ministrów. Polskie Koleje Państwo we od szeregu lat wykazują stały, coroczny zysk, gdyby jednak w przyszłości miał miejsce deficyt, wówczas znalazłby pokrycie w budżecie państwowym. Posiada to również doniosłe znaczenie, o ile chodzi o stworzenie odpowiednich możliwości kredytowych dla przedsiębiorstwa.

— A prawa pracowników kolejowych, czy ulegną jakiej zmianie?

— W tej dziedzinie nowelizacja dekretu z 1926 r. nie wprowadza zmian.

Fabrykacja sztucznej przędzy wełnianej

Grupa fabrykantów włókienniczych francuskich zainteresowała się przed niedawnym czasem wynalazkiem chemika paryskiego Pellerin'a, który po dłuższej pracy laboratoryjnej, odkrył sposób produkowania sztucznej przędzy wełnianej. Dla eksploatacji wynalazku Pellerin'a powstała pod Paryżem specjalna fabryka, która obecnie wytwarza już około 100 kgł. sztucznej przędzy wełnianej dziennie. Metody stosowane przy tej produkcji przypominają fabrykację jedwabiu sztucznego. Surowcem podstawowym zarówno w jednym jak i w drugim wypadku jest wiskozowana celuloza w stanie piynnym, która specjalne maszyny, t. zw. włókiarki przetwarzają na przędę. Otrzymane tą drogą syntetyczne włókno wełniane posiada całe 125 proc. wytrzymałości w stosunku do prawdziwego, a 75 proc. ciepłoty.

GIELDA

Warszawa, 5-go grudnia.

WALUTY.

Dolary St. Zjedn. 8,89 i pół

DEWIZY.

Belgia 124,44
Budapeszt 156,00
Holandia 259,04
Kopenhaga 238,60
Londyn 43,32
Nowy Jork 8,914
Nowy Jork (kabel) 8,923
Paryż 35,06
Sawajcarja 172,85
Sztokholm 239,38
Włochy 46,76
Wiedeń 125,56.

AKCJE.

Bank Polski 157,50 — 156,75; Bank zachodni 70,00; Sole potasowe 92,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 35,50; Filrej 22,00; Wegiel 38,00; Parowoz 18,00; Starachowice 15,50.

Wózki dziecięce

Łóżka metalowe

Materace

wysielane, higien. spręż. „PATENT” do mebl. łóżek

Wyżymaczki

amerykańskie

Umywalki

Krzeselka

dziecinne

Rowery

w wielkim wyborze

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu. 1401

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło pełne pogody, uroku, uśmiechu, sentymentu, pikanterji, komizmu, p. t.

WIOSNA W PRATERZE

Arcywesołe przygody młodych, buńczucznych oficerów, serdeczna „Pierwsza Miłość” słodkiego wiedeńskiego dziewczęcia.

W rolach głównych:

LILIAN ELLIS i WERNER FUETTERER

W rolach głównych:

Następny program:

KOBIETA BEZ SERCA

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Nasze najbliższe przebojowe programy!

„POCALUNEK” z Gretą Garbo

„Parada Miłości” z Maurice Chevalier

„Rewja Hollywood” Najwybitniejsze gwiazdy filmowe międzynarodowa obsada z Hanką Ordonówną i Hanuszem.

„Pieśniarz Paryża” Chevalier
to wszystko ukaże się na ekranie dźwiękowego kina „Capitol”



Pierwszy raz w Łodzi
Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy Reż. genialnego Stryżewskiego.

TRÓJKA

W rolach głównych:

**Olga Czechowa
Hans Schlettow**

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.

„HAJDA TRÓJKA
ŚNIEG PUSZYSTY...”

MUZYKA! ŚPIEWY! TAŃCE!

Ceny miejsc popularne!
Początek w dni powszednie o g. 4-cj, z soboty, niedziele, i święta o g. 12.30

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID”

20. NARUTOWICZA 20

3 tydzień triumfu

KIEPURY

i Brygidy HELM

w arcydziele śpiewno-dźwiękowe.

Neapol, śpiewające miasto

CENY MIEJSC NORMALNE:

150, 250, 350.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10. w soboty, niedziele i święta o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

**DŹWIĘKOWE
Grand-Kino**

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!
Wspaniałe arcydzieło filmowe całkowicie w kolorach. Beztrudnie żarty i romantyczne przygody łazika-poety Villona. Czarujący bogactwem wystawy film kolorowy p. t.

Król zebrałów

Przepiękny romans śpiewno-muzyczny Muzyka Rudolfa Frimla.

W roli głównej: JEANETTE MAC DONALD (znana z „Parady Miłości”), DENIS KING (najpopularniejszy artysta teatru Ziegfelda) LILIAN ROTH

Uwzględniając krytyczny stan naszego miasta, pomimo wielkich kosztów w związku z wprowadzeniem tego filmu ceny miejsc niepodwyższone. Celem uniknięcia natłoku, uprasza się Szan. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W sobotę, niedziele i święta o godz. 12-ej w pol. Ostatni o godz. 10.15.

**KINO-TEATR 201
LUNA**

Dziś i dni następnych!

Sensacja Europy!

Clou sezonu!

NAJPOŻEŃNIEJSZY O NAJWIĘKSZY NAPIĘCIU FILM WOJENNY, JAKI DOTYCHCZAS BYŁ STWORZONY!

BITWA NAD SOMMĄ

Tragedja miliona poległych

Zdjęcia zostały wykonywane podczas walk w Peronne, Bapaume, Lihons, Pozieres, Fourceux Wald, Maurepas, Bouchavesnes, Tiepvail, Combles.

Wyjątkowo piękna ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o godz. 4-ej w pol., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w pol. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty i niedz. o g. 12 wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
MIMOZA**

ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia! Najpiękniejsze melodie, które śpiewać będzie cała Polska. Doskonała kreacja boskiej BEBE DANIELS zelektryzuje widownię

„RIO RITA”

W rolach głównych:

Bebe Daniels i John Boles

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy!

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30. 1713 w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: „Rozkosze niebezpieczeństwa” w roli głównej: niezrównany HAROLD LLOYD.

KĄCIK RADJOWY

„TOMEK LATAWIEC”.

Z radiostacji krakowskiej transmitowane będzie do wszystkich stacji polskich, a więc i do Łodzi, dziś, w sobotę, dnia 6. grudnia słuchowisko dla dzieci starszych „Tomek Latawiec”, pióra p. Bronisława Dąbrowskiego i WL Kaczmarek, artystów Teatru Miejskiego w Krakowie.

P. Bł. Dąbrowski dał się już korzystnie poznać radjosluchaczom jako autor kilku słuchowisk, odznaczających się realistycznym ujęciem, żywą fantazją i humorem.

Suchowiska te zyskały sobie uznanie nie tylko w kręgach młodzieży, ale i wśród starszych słuchaczy.

FELJETON z WILNA P. T. „ZALETY I WADY REGIONALIZMU”.

Dziś, w sobotę, dnia 6. grudnia o godz. 20.00 transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z Wilna feljton p. t. „Zalety i wady regionalizmu”, który wygłosi Władysław Arcimowicz, jeden z wileńskich młodych poetów.

Temat o tyle aktualny, że termin stał się dzisiaj niesłychanie modny.

Dużo się o tem mówi, nawet dużo się na ten temat robi ale ta robota jest bardzo chaotyczna. A to dlatego, że niema w tem pojęciu jednolitości.

Prawie każdy inaczej to pojmuje i często dochodzi się do utożsamiania regionalizmu z nietolerancyjnym patriotyzmem dzielnicowym, co jest oczywiście absurdem, bo te rzeczy są z zupełnie innych płaszczyzn.

Nawet regionalizm pojęty prawidłowo ma właśnie swoje wady obok zalet, i tem to zajmie się p. Arcimowicz w swojej pogawędce.

ODCZYTY I FELJETONY RADJOWE.

Nadzwyczaj interesująco przedstawia się plan odczytowo-feljetonowy „Polskiego Radja” na tydzień przyszedły.

Dnia 7. grudnia o godz. 16.40 nada Lwów na wszystkie anteny polskie wiele interesują-

cy odczyt krytyka dr. Włodzimierza Jampolskiego, który mówić będzie o niesłusznie zapomnianym, wybornym malarzu typów i charakterów, Klemensie Junoszy-Szaniawskim.

O godz. 16.55 zarówno ubodzy, jak i bogaci z zainteresowaniem wysłuchają odczytu prezesa P.K.O. Henryka Grubera, który mówić będzie o „Dniu oszczędności”, gdyż racje miał Chamfort, twierdząc, że „najbiedniejszym człowiekiem na świecie jest człowiek skąpy, a najbogatszy—człowiek oszczędny.

Tegoż dnia o godz. 19.25 znany prelegent radiowy dr. Jerzy Szpakowski w feljtonie p. t. „Odczucia i przeczucia ludzkie” mówić będzie o zjawiskach telepatycznych.

Wreszcie o godz. 22.00 stanie przed mikrofonem znany literat p. Józef Wittlin, który w feljtonie p. t. „Literatura w powietrzu Paryża” odtworzy przed słuchaczami jedyną w swoim rodzaju przesiąkniętą literackością atmosferą Paryża, słusznie zwanego „ville lumiere”.

Dnia 8. XII. o godz. 16.00 wybitny popularyzator techniczny inż. Zygmunt Kacprowski w feljtonie p. t. „O kolejach podziemnych” poruszy tak coraz bardziej aktualną sprawę w Warszawie, zagadnienie komunikacji podziemnej.

Miłośnicy zwierząt z przyjemnością wysłuchają o godz. 16.40 piknej prelekcji prof. Kazimierza Simma, który mówić będzie na temat „Piękna w postaci zwierząt”. Prelekcję tę nadadzą Katowice.

Tegoż dnia o godz. 19.24 świetna artystka p. Helena Buczyńska feljton swój p. t. „Klamcy” poświęci impresjom na temat, jak i dlaczego ludzie kłamią. Wreszcie o godz. 22.00 znany literat i powieściopisarz p. Mieczysław Smolarski mówić będzie „O poezji powstania listopadowego”, a więc o autorach współczesnych epoce powstańczej.

Dnia 9 grudnia nada o godz. 17.15 Radiostacja Wileńska wysoce interesujący odczyt jednego z najświetniejszych i najbliżskotliwych mówców i prelegentów, prof. Mieczysława Li-

manowskiego, który w odczycie tym poruszy „Dole i niedole małych miasteczek”.

10. grudnia o godz. 17.15. jeden z najsłynniejszych pedjatorów polskich prof. Uniwersytetu Lwowskiego dr. Kazimierz Groer wygłosi odczyt p. t. „Higijena dziecka”.

Tegoż dnia liczni amatorzy ciętego dowcipu usłyszą o godz. 22.00 znanego bajkopisarza, Benedykta Hertza, który w feljtonie p. t. „Dlaczego zostałem wyrzutkiem społeczeństwa” opowie o swych przygodach na tle stosunków koncertowo-odczytowych.

Dnia 11. grudnia natomiast nada Kraków interesujący odczyt dr. Małeckiego p. t. „Mickiewicz o serbskiej pieśni ludowej”.

Tegoż dnia o godz. 22.00 p. Eugenjusz Schummer w feljtonie p. t. „Aeroplan ja i Europa” opowie o swej wycieczce do Wiednia i Budapesztu.

Dnia 12. grudnia o godz. 17.15 nada Wilno odczyt lektora L.O.P.P. p. Stanisława Romera, który w interesującej prelekcji p. t. „Costes i Bellonte” złoży hold francuskim zdobywcóm Atlantyku.

Dnia 13. grudnia o godz. 17.15 znany popularyzator wiedzy przyrodniczej prof. Stanisław Sumiński wygłosi odczyt wysoce interesujący pod fascynującym tytułem „Czteryście uderzeń skrzydeł na sekundę”.

O godz. 20.00 Irena Dehnelówna, znana z licznych słuchowisk radiowych, po nader udanym debiucie feljtonowym, którą miał miejsce niedawno, wygłosi tym razem feljton p. t. „Twarz i maska”, w którym opowie o charakterystyce kobiet na przestrzeni wieków.

Tegoż dnia o godz. 20.15 pułkownik Eile mówić będzie „O nastrojach Warszawy i kraju po wybuchu Powstania Listopadowego”, zaś o godzinie 22.00 p. Leopold Marszałek w feljtonie pod ironicznym tytułem „Dobroczyncy ludzkos-

ci” opowie o dziwnych pomysłach i wynalazkach.

RADJOWE AUDYCJE

DLA MŁODYCH I NAJMŁODSZYCH.

Kierownictwo Działu Dziecięcego „Polskiego Radja” przygotowało na tydzień nadchodzący ciekawy i miły program dla młodych i najmłodszych.

W niedzielę, dnia 7. 12. o godz. 15.40 oprócz rozwiązania „Konkursu szaradowego”, który prowadzi tak popularny wśród radjosluchaczy H. Ładosz, usłyszą dzieci słuchowisko pióra utalentowanej autorki Ewy Zarembiny p. t. „Gdy wracał święty Mikołaj” — prawdopodobnie po rozdaniu podarunków grzecznych dzieciom... Dnia 8. 12. o godz. 15.40 prof. St. Sumiński opowie dzieciom „Skąd się biorą w sklepach różne piękne futra”.

Oprócz tego usłyszą młodzież piękne opowiadanie o życiu słonecznych wysp greckich i o „Królu Rybaków” z Chios. Napisał ją p. A. Narewski. Na dzień 10.12. o godz. 15.40 „ciocia Hala” z Wilna przygotowała dla najmłodszych „Przygody panny Domicieli”. Jest to tajemnicza historia o dziewczynce, która została zamieniona w figurkę porcelanową. W drugiej części przeznaczony dla dzieci starszych red. T. Nawiński wygłosi feljton p. t. „Przygody króla Montezumy, który opowie historię... czekolady. W sobotę, dn. 13. 12. czeka młodych radjosluchaczy przepiękne słuchowisko pióra M. Dynowskiej p. t. „W Soplicowie”. Opiewa ono dalsze losy bohaterów Mickiewiczowskich, z „Pana Tadeusza”, którzy brali później udział w Powstaniu Listopadowym. Poległ w niem Pan Tadeusz, co jest faktem historycznym.

Kino-Teatr

PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w niedziele i święta o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g. 10-ej wiecz. — Ceny miejsc: I. m. 1.25 gr. II. m. 90 gr. III. 60 gr. — Bilety ulgowe w sob., niedz. i święta nieważne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Największa symfonia miłości, cierpienia i szczęścia wyśpiewana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera **F. W. Murnau'a** p. t.

PO ZACHODZIE SŁOŃCA

przy udziale tak znakomitej pary kochanków jak: **MARY DUNCAN** i męski **Charles Farrell** a naiwny

W sobotę, dnia 6 grudnia o godz. 12-ej, w niedzielę, dnia 7 i w poniedziałek, dnia 8 o g. 11-ej rano **Poranki dla dzieci i młodzieży** wyświetlane będzie wielkie arcydzieło historyczne p. t. „**SAD BOŻY**” w roli głównej: **Marion Davies**. Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. — Następny program: „**Czarna Dama**”

KINO-TEATR CORSO

UWAGA: Ceny miejsc nie podwyższone. Początek seans. w dni powsz. o godz. 4-ej W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie niższe. Orkiestra pod kier. p. Białkiewicza.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:

ZAMASKOWANE TWARZE

Wielki dramat sensacyjny w 10 aktach. W roli głównej: **Tim Mc. Coy** najsynniejszy bohater filmów sensacyjnych z swoją czarującą partnerką **DOROTHY DWAN** Rycerski Tim. Mc. Coy w roli porucznika, pełnego brawury i werwy. Podwójne życie bandy opryszków. Zwycięska walka. Sensacja. Rycerskość. Emocjonująca treść. Niebywale napięcie.

SZALEŃCY

Wielki dramat w 10 aktach. Następny program: **Krwawy żart z Ryszardem Talmadge**.

SALA FILHARMONJI
Tel. 213-84 1767

Niedziela, dnia 14-go grudnia 1930 r. o godz. 12-ej w poł.

WIELKI PORANEK HUMORU ARTYSTYCZNEGO

Udział biorą najwybitniejsi artyści Teatru „QUI PRO QUO”

Stefanja Górska
Fryderyk Jarossy
Ludwik Lawiński

W PROGRAMIE:
Najnowsze przeboje programów sezonu 1930 roku
„Zjazd Centrośmiechu”
„Czysta wyborowa”
oraz najnowsze i najpopularniejsze piosenki, monologi i skecze.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

JEZELI masz RADJO w domu

masz sto przyjemności. Przy obiedzie: koncert, podwieczorek: odczyty. Kolacja: opera. Wieczorem: dancing, w przerwach komunikaty. To wszystko dają nasze aparaty, które spłacasz ratami miesięcznymi od 50 zł. Ceny najniższe. Ustawienie w ciągu 4 godzin

Polskie Radjo Krzyżanowski
Andrzeja 4. 939

Do akt Nr. 1271, 1272 i 1273 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hugona Szaksa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 4 grudnia 1930 r.
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż celówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szwerców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

1407

Dr. J. NADEL

Akuszerka, choroby kobiece
godz. przyjęć od 3—5
Pomorska 7, tel. 127-84.
1251

Antoni Wągrowski

Łódź, ul. Piotrkowska 117

poleca: Kołdry, koce, welny, jedwabie, zefiry, popeliny, franki, kapy, obrusy, purpury na włosy, towary bielizniane, welwety, flanely, białinę i watoliny.
Ceny bardzo przystępne! 1566

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy firmy „W. Borowski i J. Rozenblat” w Łodzi, ul. Zielona Nr. 5, po uprzednim porozumieniu się z p. Sędzią-Komisarzem podaje do wiadomości, że w dniu 18 grudnia r. b. od godziny 12-ej do 1-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi odbędzie się sprawdzenie wiarytelności powyższej firmy. Termin ten, jako wyznaczony przez Sąd Okręgowy tybem art. 44 z dn. 2, rozp. Prezydenta Rzeczp., poz. 20 Dz. U. R. P. 3 z 1928 r., jest ostateczny.

Lista wierzycieli sprawdzonych będzie wyłożona w kancelarii Wydziału Handlowego S. O. w Łodzi w dniu 29 grudnia r. b., od której to daty biegnie dla zainteresowanych termin 7-dniowy do zaskarżenia decyzji Nadzorca, w przedmiocie wciągnięcia na listę, do Pana Sędziego-Komisarza Nadzoru Sądowego.

Łódź, dnia 6 grudnia 1930 r.

Nadzorca Sądowy
(—) **Stanisław Hilsberg**.

1764

Ogłoszenie.

Nadzorca sądowi firmy „Thiele & Scheel”, Łódź, Al. 1-go Maja Nr. 14, po uprzednim porozumieniu się z p. Sędzią-Komisarzem, działając w myśl art. 4 i 40 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3128, poz. 20) o zapobieganiu upadłości zawiadamia wszystkich wierzycieli tej firmy, że dnia 17-go grudnia 1930 r. o godz. 11 i pół w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, odbędzie się sprawdzenie wiarytelności tej firmy, a to w celu ustalenia listy sprawdzonych wierzycieli w wysokości ich roszczeń. Stawienie się z dowodami pretensji należyce poświadczonymi, obowiązuje wszystkich wierzycieli, nie wyłączając tych, którzy figurują w bilansie firmy.

Dnia 31-go grudnia 1930 roku lista ustalonych i sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi i od tej daty osoby zainteresowane mogą w terminie 7-dniowym zaskarżyć postanowienie nadzorca sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wiarytelności na tę listę do Pana Sędziego Komisarza, który taki spór rozstrzyga w toku postępowania układowego ostatecznie.

To rozstrzygnięcie jednak nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed właściwy Sąd. Po upływie terminów sprawdzenia wiarytelności na listę wciągnięci będą ci wierzyciele, którzy udowodnią, że w powyższych terminach nie zgłosili swoich pretensji z przyczyn ważnych i od nich niezależnych.

Nadzorca sądowi
Władysław Margulies i Ignacy Bornstein
firmy „Thiele & Scheel” Łódź, Aleja 1-go Maja Nr. 14.

FIRMA

„RADJOLA”

PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34

poleca

Radjoaparaty i części, detektory

Przeróbki aparatów
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.
Najtaniej bo w podwórzu.

NA GWIAZDKĘ!
SKLEP 1763

KAZIMIERY ZIELONKO
AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rekawiczki wełniane, swetry pończochy. Gona bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

DR. MED.
EDWARD REICHER

Specjalista
chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapia.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 wiecz.
w niedzielę od 9—1 pp. 513
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Fabryka mebli giętych „VIENPOL”

poleca bogaty wybór krzesel, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące

Łódź,
ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.



ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

Klisze 100

do Reklam Gazetowych R. Borkenhagen

Cenników, Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane

Tel. 111-72

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopięciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet

PORADA 3 zł.

519

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalnie godz. 4—5 po poł. w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic. 813

Ogłoszenia drobne

HALLO!

Hallo! Dzwoni tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep narozny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nieucje, sztucznie ocruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Jedynie najtańsze źródło zakupów

RADJOSPRZĘTU

Przeróbki aparatów po niskiej cenie

Radjo Splendid

Piotrkowka Nr. 61
Tel. 159,02 1457

w podwórzu.

Gluchota uleczalna

wynalazek, Eufonia zademonstrowany specjalistom. Usuwą przytępiiony słuch, szum, cieknięcia uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia Liszki koło Krakowa. 1761

Sztancę

balans prawie nowa sprzedam. Wiadomość telefon 110-63. 1276

Pedałówkę

i regał sprzedam, wiadomość telefon Nr. 110-63. 1276

Poszukuję

technika lub dobrego monterka do centralnego ogrzewania, jako spółnika z kapitałem do 2000 złotych, Nawrot 59, m. 5 od 6—8 wiecz. 1763